

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 132

BYDGOSZCZ, sobota dnia 11 czerwca 1938 r.

Rok XXXII.

## Rzeczy ważne i rzeczy ciekawe.

Minął Dzień Ludu, dzień jedności wsi polskiej i głębokich przemian w moralnej i politycznej naturze chłopów polskiego. Muszą być i są głębsze przyczyny, dla czego, jak to trafnie p. R. Świętochowski w „Zwrocie“ określił — **atmosfera państwowa Polski jest przesycona sprawą chłopską!** Jakoż prawdą jest, że „już nie wróca się czasy gawęd o „kmiotkach“ poczciwych albo niesfornych i że nadejdą czasy ich woli, ich twórczości, ich poręki za potęgę i za szczęście w państwie“.

Uwagi powyższe przypominają nam dzisiaj mowę Wincentego Witosa, wygłoszoną w 1924 r. na kongresie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Oto jej najważniejszy fragment:

„My w swojej polityce — mówił p. Witos — mamy to stałe na myśli, że stanowimy olbrzymią większość narodu polskiego, musimy się zgodzić na to, że **siła państwa na nas polega**, i że my musimy być tą siłą — nie martwą, ale siłą żywą i czynną. My musimy pamiętać o tym, że mamy równe prawa, których nie wyzyskaliśmy i że **ponosimy także również z innymi odpowiedzialność**. Musimy pamiętać o tym, że bierne stanowisko tej masy, którą my reprezentujemy i której my jesteśmy przedstawicielami, **robi państwo martwym**. Musimy pamiętać o tym, że Państwa nie utrzyma się ani na martwym, ani na **nieodpowiednim żywiole**. Dlatego lud nasz cały musi wyjść z tej bierności, która go do tej pory cechowała. Musimy, wychodząc z tego założenia, stać zawsze na stanowisku, że **nasza polityka musi być polityką państwową i polityką ludową**, bo jedno od drugiego oddzielić się nie da“.

Tam „poręka za potęgę i za szczęście państwa“, tu stwierdzenie i program: „nasza polityka musi być polityką i państwową i polityką ludową“.

Dlaczego przypominamy te dwa głosy polskiego rozumu politycznego, czemu w nich doszukujemy się rzeczy ważnych i ciekawych dla chwili obecnej? Czynimy to po prostu dlatego, ponieważ takie, a nie inne jest nasze przekonanie, że każda inna polityka, a zwłaszcza totalna i jej pokrewne, dąży do tego, aby atmosfera państwowa Polski **nie była przesycona sprawą ludową**, że każda polityczna klęska ludu w Polsce jest klęską polityczną państwa, że **państwo nie utrzyma się na „nieodpowiednim żywiole“**, klik i elit politycznych, że istnienie tych elit stawia poza nawias życia państwowego siły ludowe, na których państwo polega i bez których wszystkie inne „nieodpowiednie żywioły“ nie mogłyby nawet marzyć o dzierżeniu władzy i rządów w Polsce, i wreszcie wyrażamy przekonanie, że dalsze tolerowanie takich czy innych „nieodpowiednich żywiołów“ może załamać gospodarczą i polityczną potęgę Polski.

Lecz jest jeszcze druga przyczyna. Interes Polski domaga się, aby **mieszkaństwo polskie było również przesycone sprawą ludową**, aby robotnik, rzemieślnik, kupiec, urzędnik i inteligent polski — zorientowali się nareszcie w rzeczy najważniejszej, że **ich własne położenie społeczno-gospodarcze i polityczne będzie dopóty położeniem szarego, w polityce nic nie znaczącego**

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

# Otwarcie sesji nadzwyczajnej Sejmu

## Dodatkowe kredyty na rok budżetowy 1938-39.

Warszawa, 10. 6. Dzisiejsze posiedzenie sejmu będzie krótkotrwałe. Już na godz. 12 a więc w godzinę po otwarciu sesji, **marszałek sejmu wyznaczył posiedzenie poszczególnych komisji sejmowych**, które natychmiast przystąpią do pracy nad zgłoszonymi projektami ustaw.

Część projektów omówiliśmy już poprzednio.

Z innych projektów, które wczoraj zostały rozdane posłom, na bliższą uwagę zasługuje **projekt ustawy o zmianie ustawy o Funduszu Pracy**. Projekt określa granice zadłużenia Funduszu Pracy do wysokości 300 milionów złotych. Uzasadnia się tym, że Fundusz Pracy — już po ustaleniu planu robót na okres budżetowy — na skutek sytuacji na rynku pracy zmuszony jest zaciągać dodatkowe kredyty. Suma powyższa jest sumą globalną, w którą wchodzi zadłużenie byłego funduszu bezrobocia w wysokości przeszło 113 milionów zł, oraz inne zadłużenia w wysokości przeszło 100 milionów zł.

Po odliczeniu tych zadłużeń faktyczna wysokość dalszego zadłużenia Funduszu Pracy wynosić będzie 100 milionów zł.

Poza tym projektem przewiduje się podniesienie kredytów na finansowanie niektórych inwestycji z funduszy państwowych o sumę przeszło 2.700 tys. zł. Kredyt ten przeznaczony będzie na zakończenie względnie kontynuowanie regulacji rzek niespławnych w powiatach wyrzyskim, mławskim, przasnyskim, makowskim, ostrołęckim, łomżyńskim, ostrowskim i czarnkowskim, gdzie istnieje, jak stwierdza uzasadnienie projektu, duża ilość bezrobotnych.

**Dodatkowe kredyty na rok budżetowy 1938-39 dotyczą zmian, wynikających z przejęcia przez ministra rolnictwa całokształtu zagadnień aprowizacyjnych**. Odrośne kredyty w łącznej wysokości 835 tys. zł, figurujące dotychczas w ministerstwie spraw wewnętrznych i w ministerstwie przemysłu i handlu przechodzą obecnie do ministerstwa rolnictwa i reform rolnych. **Ponadto**

w związku z nowymi zadaniami ministerstwa rolnictwa zwiększają się niektóre kredyty na place oraz wydatki rzeczowe.

Poza tym następuje zwiększenie wydatków w ministerstwie spraw wewn. na ogólną kwotę 840 tys. zł. Z sumy tej 200 tys. przeznaczony jest na uregulowanie reszty należności z tytułu kupna kolekcji zabytkowych mebli dla urzędników wewnątrz zamku królewskiego na Wawelu. Kolekcja ta była zakupiona w Wiedniu ze znanych zbiorów Sigharta. Ogólna cena kupna wynosiła 350 tysięcy zł, spłacono z tego 150 tys. zł.

Pozostała suma zwiększonych kredytów w budżecie ministerstwa spraw wewn. w wysokości 640 tys. zł przeznaczona jest na kupno gmachu we Lwowie dla pomieszczenia szkoły oficerskiej policji państwowej. Rząd uzasadnia projekt w ten sposób, że szkoła nie posiada własnego gmachu, zaś czynsz dzierżawny wynosi 200 tys. zł rocznie. Szkoła ta z Warszawy przeniesiona będzie do Lwowa. (r)

## Kanton chce się poddać Japończykom.

Tokio, 10. 6. (PAT) Z Hongkongu donoszą, że władze prowincji kantonńskiej (Kuangtung) mają zamiar **wystąpić wobec Japonii z propozycją zawieszenia broni**, celem uchronienia prowincji przed dalszym bombardowaniem lotniczym. Władze wojskowe wspomnianej prowincji mają jeszcze zamiar zaczekać parę dni celem wysondowania stanowiska rządu marszałka Czang-Kai-Szeka, zaś w razie dalszego u-

poru ze strony Hankou mają zamiar nawiązać rokowania z Japończykami na własną rękę.

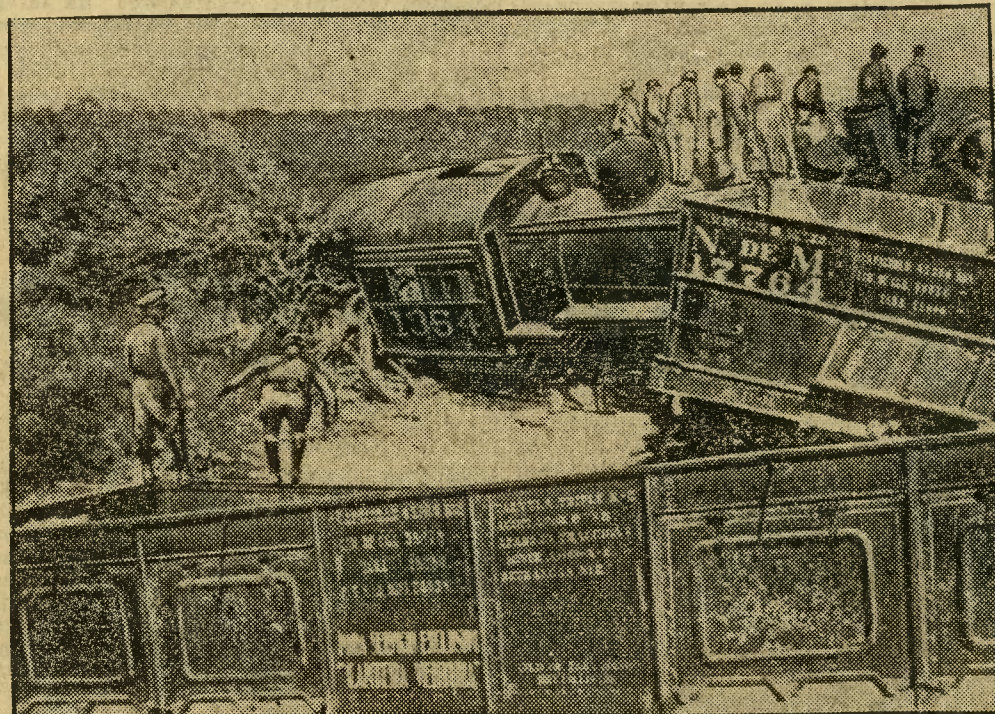
Kanton jest codziennie bombardowany przez samoloty japońskie. Została kompletnie zniszczona stacja kolejowa oraz nowa elektrownia. **Ulice Kantonu opustoszały**. Ludność w popłochu opuściła miasto. W Kantonie, który liczył 1.250 tys. ludności pozostało **około 800.000 mieszkańców**.

## Przed wielką bitwą pod Hankou

Tokio, 10. 6. (PAT) Z Hongkongu donoszą, że marsz. Czang-Kai-Szek po ewakuacji urzędów i ludności cywilnej z Hankou zamierza wydać **pod tym miastem walną bitwę Japończykom**. Hankou i okolice zostały **potężnie ufortyfikowane**. W bitwie mają wziąć udział doborowe wojska marsz.

Czang-Kai-Szeka. Wojska prowincjonalne są ewakuowane w głąb kraju. W Hankou znajduje się **około 200 samolotów chińskich**, z czego 100 produkcji sowieckiej oraz **62 oficerów pilotów z armii sowieckiej**.

## Zaburzenia w Meksyku.



Bandy powstańcze dokonały w ostatnich dniach zamachu na pociąg, posługując się bombami. Na zdjęciu widzimy pociąg zniszczony przez bomby. Ofiarą napadu rebeliantów padło dwóch zabitych i kilkunastu rannych.

## Czang-Kai-Szek powinien już prosić o pokój.

Tokio, 10. 6. (PAT) Dziennik „Nici-Nici“ omawia sytuację rządu Czang-Kai-Szeka pod klęskę pod Suczou, podczas której Chińczycy **stracili 200.000 zabitych**. Najbliższym celem natarcia japońskiego jest m. **Czengczou** (węzeł kolei Pekin—Hankou i kolei lunghajskiej. Ponadto Chińczycy są zdemoralizowani na skutek skoordynowanych działań japońskich na lądzie, morzu i powietrzu. Obiekty wojskowe w Kantonie są codziennie bombardowane.

Wedle dziennika dalsza ewakuacja rządu chińskiego w głąb kraju nie zmniejszy niebezpieczeństwa i bombardowania. Marszałek Czang-Kai-Szek **zwieka z propozycjami pokojowymi wobec Japonii**, ponieważ uważałby to za koniec swej politycznej kariery.

## Król włoski zwiedza polską wystawę.

Wenecja, 10. 6. (PAT). Król i cesarz Wiktor Emanuel III zwiedził wczoraj rano wystawę Biennale, oglądając pawilon włoskie i obce. **Przed wejściem do pawilonu polskiego powitał króla nowy ambasador R. P. w Rzymie** Wieniawa Długoszowski

## Cenzura w Czechach.

Praga, 10. 6. (PAT). Nacisk administracyjny na prasę przybrał znowu na sile. W ostatnich dniach konfiskuje się w Czechosłowacji po **30,40 a nawet i 50 dzienników dziennie**. Szczególnie ostra cenzura stosowana jest wobec prasy słowackiej. **Naczelny organ „Slovak“ i „Slovenska Pravda“** niemal stale ukazują się z białymi plamami w kilkunastu miejscach.

## Tajemnicza zbrodnia.

Paryż, 10. 6. (PAT) 20 kwietnia br. zniknęło w tajemniczy sposób 2 synów zamieszkałego w Wersalu dr. Simkowa. Jeden z nich liczył lat 11, drugi 18. Wiedziano ich bawiących się na drodze i od tej chwili wszelki ślad po nich zaginął. Władze śledcze rozważały wszelkie możliwości: porwanie, ucieczkę, bądź zbrodnię. Dwukrotnie przeszukano jak najdokładniej piaszczystą drogę, jednak bez rezultatu. Wczoraj, w czasie dalszych poszukiwań prowadzonych już z inicjatywy dr. Simkowa **znaleziono zwłoki starszego syna**.



## Rzeczy ważne i rzeczy ciekawe.

(Ciąg dalszy).

człowieka, dopóki mieszczaństwo polskie nie zrozumie konieczności politycznego współdziałania z masami ludowymi, z chłopem i rolnikiem polskim.

Dobrobyt gospodarzy mieszczaństwa polskiego jest wynikiem stanu posiadania i dobrobytu wsi, jest wynikiem polityki ludowej, która równocześnie jest polityką i narodową i państwową. Dopóki będą panowały inne poglądy i orientacje na sprawę ludową w Polsce, dopóty też mieszczaństwo będzie żyć niepewnością swego ekonomicznego jutra, niepewnością swego politycznego znaczenia w państwie i dopóty nie będzie mogło też być mowy o tym, aby rzemieślniczo, handel i przemysł polski mogły się rozwinąć do potęgi kapitalistycznej, któraby nasze życie gospodarcze wyzwoliła spod przewagi kapitału obcego. Są to rzeczy i ważne i ciekawe.

Prężność gospodarcza Polski zależna jest od prężności naszego życia politycznego. Obecny stan rzeczy w Polsce jest taki, że pozbawione wpływów na politykę państwa masy ludowe, stanowiące 72,4 procent ogółu ludności, są cofnięte w swym rozwoju społecznym, kulturalnym, gospodarczym i politycznym. Produkcja rolnictwa polskiego przedstawia się katastrofalnie. Według danych statystycznych, Polska zajmuje czołowe miejsce w kolumnie cyfr zawodowo czynnych w rolnictwie, jak i w kolumnie cyfr zatrudnienia rolniczego, w pierwszej — 45,5 proc., w drugiej — 83,4 proc. Natomiast w zakresie wydajności czterech głównych zbóż jesteśmy w porównaniu z innymi krajami Europy na jednym z ostatnich miejsc.

Z tych cyfr wynika wniosek, że mieszczaństwu nie powinny być obojętne warunki polityczne i drogi rozwoju gospodarczego mas i sił ludowych, na których polega państwo. Między ludem wiejskim a mieszczaństwem istnieje wspólnota dążeń politycznych i interesów społeczno-gospodarczych. Chodzi tylko o to, aby prawda ta przeniknęła do uświadomienia politycznego najszerzych warstw społeczeństwa. Stronnictwo Pracy, rozumiejąc doniosłość sprawy chłopskiej dla święta pracy i dla stanu średniego, dąży do umocnienia i zapewnienia „poręki mas ludowych za potęgę i za szczęście państwa”. Na tym froncie wspólnych politycznych celów dokona się zjednoczenie sił ludowych, którego owocem będzie przymierze mieszczaństwa z ludem polskim. Przymierze trwałe, bo konieczne

H. P.

## Gen. broni Sosnkowski przyjął załogę lotnika Makowskiego.

Warszawa, 10. 6. (PAT). Inspektor armii gen. broni Kazimierz Sosnkowski przyjął 9 bm. mjr-pilota Makowskiego wraz z całą załogą, uczestniczącą w locie Los Angeles — Warszawa.

## 40 ludowców przed Sądem Najwyższym.

Warszawa, 10. 6. W izbie karnej Sądu Najwyższego rozpatrzona ma być seria procesów na tle głośnych zająć w czasie obchodów sierpniowych rocznicy czynu chłopskiego w roku 1937.

Kasację wnieśli obrońcy 40 ludowców skazanych na kary do 3 lat więzienia.

## Śmierć w górach.

Wiedeń, 10. 6. (PAT). Wczoraj w Alpach w Salzkammergut spadło w przepaść dwóch lekarzy oraz ich przewodnik. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu.

## Obaj zakopani w piasku.

Paryż, 10. 6. (PAT). Wczoraj po południu odnaleziono w Guynecourt zakopane w piasku zwłoki 2 synów dr. Simkowa, którzy w dniu 20 kwietnia w tajemniczy sposób zaginęli. Władzom śledczym nie udało się dotychczas wpaść na trop sprawców zbrodni.

# Francuski parowiec został zbombardowany.

Londyn, 10. 6. (PAT) Francuski parowiec „Brisbane” został w środę w nocy zbombardowany przez nieznaną samolot u wybrzeży hiszpańskich w pobliżu Denia (prowincja Alicante). Samolot przy świetle księżyca zrzucił na statek cztery bomby, po czym ostrzeliwał pokład z karabinu maszynowego. Ofiarą ataku padło pięciu zabitych, czterech ciężko rannych i sześciu lekko. Wśród zabitych znajduje się Anglik,

obserwator z ramienia komitetu nieinterwencji oraz czterech członków załogi. Kapitan „Brisbane” jest ciężko ranny. Statek zapalił się i utonął.

Pod Castellon (port w prowincji tej samej nazwy) został zbombardowany ubiegłej nocy brytyjski parowiec „Isadora”. Bomba wpadła do hali maszyn. Statek został unieruchomiony. Ofiar w ludziach nie było.

# Pożar 65.000 ton benzyny i nafty w porcie Barcelony.

Rzym, 10. 6. (PAT) Dzienniki tutejsze, a w szczególności „Giornale d'Italia” podają obszernie sprawozdania, nadesłane z Hiszpanii narodowej o skutecznej akcji lotnictwa powstańczego, która miała na celu zniszczenie składów broni i amunicji oraz ośrodków zapotrzenia tyłów armii rządowej.

Najwięcej miejsca poświęcone jest raidowi dokonanemu w ubiegły wtorek przez ciężkie samoloty bombardujące z grupy stacjonowanej na wyspach Balearskich, które obrzuciły bombami i podpaliły olbrzymie rezerwuary benzyny w porcie Barcelony, gdzie cysterny naftowe sowieckie, płynące od strony Morza Czarnego, wyładują swe transporty i gdzie czerpią zapasy paliwa ko-

lumny samochodowe armii rządowej.

Bomby, zrzucone przez lotników powstańczych, spowodowały wybuch tych rezerwuarów i olbrzymi pożar 65 tys. ton benzyny i nafty, znajdujących się w tych składach. Wczoraj jeszcze samoloty wywiadowcze grupy balearskiej obserwowały z odległości kilkudziesięciu kilometrów olbrzymie słupy czarnego dymu nad portem Barcelony, co dowodziło, że pożar trwał jeszcze. W Barcelonie wybuchła panika. Zniszczenie składów paliwa w Barcelonie stanowi dotkliwy cios dla armii nieprzyjacielskiej, w której już w ciągu ostatniego tygodnia ujawniał się brak benzyny.

# Relikwie św. Andrzeja Boboli w Białogrodzie.

Białogrod, 10. 6. (PAT) Wczoraj o godz. 13 przybył do Lublany pociąg specjalny, wiozący relikwie św. Andrzeja Boboli. Na stacji kolejowej, przed którą skupiły się wielotysięczne tłumy z dostojnikami kościelnymi, przedstawicielami władz, reprezentantami polsko-jugosłowiańskich towarzystw itd. wygłosił przemówienia ks. prałat Nadrah, prezydent miasta Lublany dr. Rawnihar i superior oo. Jezuitów ks. Pate. Prałat Nadrah w przemówieniu swym podkreślił, że wielki to zaszczyt dla Lublany, że chociaż na jeden dzień zatrzymały się relikwie tego wielkiego świętego polskiego.

Przy dźwiękach orkiestr i śpiewach chó-

ru, relikwie przewieziono z dworca do kościoła oo. Jezuitów św. Józefa. Procesja złożona z wielu tysięcy osób przeszła przez ulice miasta wśród gęstych szpalerów utworzonych przez ludność Lublany i okolicy. Przed trumną św. Andrzeja Boboli wystawioną przez całe popołudnie w kościele św. Józefa, przeciągnęły tysiące wiernych. Jezuita ojciec Kopatin w czasie uroczystego nabożeństwa wygłosił podniosłe kazanie, poświęcone życiu św. Andrzeja Boboli.

O godz. 19.30 olbrzymia procesja odprowadziła trumnę świętego na dworzec, z którego specjalnym pociągiem pospiesznym wyruszyła w stronę Budapesztu.

# 300 kolejarzy polskich w Gdańsku przystąpiło do hitlerowskiego Arbeitsfrontu!

Z Gdańska donoszą: Polskie związki zawodowe stwierdziły w ostatnich czasach poważny ubytek członków, opuszczających organizacje swe systematycznie.

Jak stwierdzono, polscy pracownicy zatrudnieni na terenie Gdańska przystępują do hitlerowskiego „Arbeitsfrontu”. Z samej tylko kolei przeszło tam 300 pracowników do wchodzącej w skład wspomnianego frontu niemieckiej organizacji kolejowej.

Wydarzenie to — wydawało by się, że nieprawdziwe — nie jest bez głębszych przyczyn. Twardego w walce z niemiecką ludą polskiego w Gdańsku skłonić do tego musiały tylko okoliczności wyjątkowe. I tak się stało w istocie.

Mianowicie wskutek nieopatrznych posunięć sprzed 6 laty dyrektora polskiego biura gdańskiego PKP dr. Aleksandra Fryderyka Schillera ze Lwowa, kolej została narażona na wielomilionowe straty w for-

mie odszkodowań dla przedwcześnie zwolnionych kolejarzy niemieckich. Następnie zawarto w lipcu ub. roku układ, mocą którego kolejarze Niemcy mają zapewnioną pracę do późnej starości lub 66 proc. inwalidztwa.

Skutek układu jest taki, że czujący się pewnie na polskiej kolei w Gdańsku pracownicy niemieccy przeprowadzają wszystkie swoje postulaty podczas gdy pracownicy polscy, ustawicznie narażani na zwolnienie z pracy nawet bez odszkodowania muszą długimi tygodniami wyczekiwać na załatwienie swoich spraw w biurze personalnym.

Niepewność bytu sprawiła obecną masową dezercję z polskich organizacji zawodowych, zwłaszcza, że Arbeitsfront nie szczędził wysiłków dla pozyskania polskich kolejarzy, podkreślając nie bez podstaw skuteczność swej działalności w zakresie starań o dobro swych członków.

# Spokój przed burzą. Anglia i Francja nie mogą się zdecydować.

Praga, 10. 6. (PAT) Pozorny zastój, jaki charakteryzuje obecny okres stosunków dyplomatycznych w sprawie Czechosłowacji wzbudza w Pradze niepokój i traktowany jest raczej jako stan przejściowy, kryjący niebezpieczeństwo.

Zazwyczaj dobrze poinformowana o nastrojach kół miarodajnych „Narodna Politika” wyraża obawę, że po 12-tym czerwca Niemcy ogłoszą, że Henlein jest wyrazicielem większości Niemców sudeckich. Jeżeli li po tym ogłoszeniu nie się nawet nie wydarzy, to spokój oznaczałby jedynie odroczenie decyzji, a taki spokój bardziej wyczerpuje nerwy, niż szybko po sobie następujące wypadki.

Dziennik przewiduje, że jeżeli nawet sytuacja międzynarodowa nie pozwoli Niemcom na bezpośrednie wystąpienia, będą oni wpływać za pośrednictwem stronnictwa Henleina na wewnętrzne stosunki w państwie, a przewlekając rokowania Niemcy będą usilowali osłabić siły moralne Czechów i spokojnie wyczekiwać chwili, kiedy można będzie podjąć energiczną akcję. Autor zarzuca Francji i Anglii, że nie mogą zdecydować się w sprawie czeskiej na wystąpienie w wielkim stylu. (O tym, że taktyka niemiecka będzie polegała na wyczekiwaniu pisaliśmy już w naszym piśmie — red.).

## 99 proc. robotników Skody należy do partii komunistycznej.

Praga, 10. 6. (PAT) Wynik wyborów do rad załogowych w zakładach Skody w Pilźnie wywołał tu wielkie wrażenie. Wyborcy te przyniosły drugocenne zwycięstwo komunistom, którzy zdobyli wszystkie mandaty w ilości 20, uzyskuje niemal 99 proc. głosów.

Również wielki sukces odnieśli komuniści w drugim po Skodzie co do wielkości przedsiębiorstwie przemysłu zbrojeniowego w Czechosłowacji, w czesko-morawskim Kolben-Danek.

Nawet w lewicowo nastrojonych kołach koalicji rządowej podobny sukces komunistów w przedsiębiorstwach zbrojeniowych wywołał falę zaniepokojenia.

## Znaleziono zwłoki Jamesa Casha.

Nowy Jork, 10. 6. (PAT) Identyfikacja znalezionych wczoraj zwłok 5-letniego Jamesa Casha, nastąpiła jedynie na podstawie poznania przez rodziców pyjamy, gdyż rozkład zwłok posunięty był do tego stopnia, że znaleziono właściwie tylko szkielet dziecka. Lekarze przypuszczają, że śmierć nastąpiła od uduszenia.

Podjeźrzany o dokonanie zbrodni kierowca samochodu w Princetown Franklin Mc Coll, zeznał, iż jest on autorem trzech listów, domagających się okupu oraz, że przejął sumę 10 tysięcy dolarów, wypiera się on jednak stanowczo udziału w zamordowaniu dziecka.

W rodzinach amerykańskich panuje wielkie wzburzenie, od czasu bowiem porwania w r. 1932 dziecka Lindbergha, jest to już 20 wypadek uprowadzenia dziecka z tragicznym zakończeniem.

## Uczni niemieccy w Warszawie.

Warszawa, 10. 6. (PAT). Dwóch wybitnych uczonych niemieckich przybywa do Warszawy na zaproszenie towarzystwa polsko-niemieckiego, by wygłosić odczyty w gmachu uniwersytetu Józefa Piłsudskiego. W poniedziałek 13 czerwca wygłosi odczyt prof. dr Helmut von Glasenapp z uniwersytetu w Królewcu. Tematem jego odczytu, który wygłosi w języku niemieckim będzie „Buddyzm w historii i w teraźniejszości”.

We wtorek wygłosi odczyt prof. dr Konrad Hahm o wschodnio-pruskich tkaninach chłopskich pt.: „Die Ostpreussischen Bauernteppische”. Prof. Hahm jest dyrektorem państwowych zbiorów niemieckiej sztuki ludowej w Berlinie.

## Zjazd prezesów apelacyjnych z całej Polski.

Warszawa, 10. 6. (PAT) Dnia 9 bm. rozpoczął się w ministerstwie sprawiedliwości zjazd prezesów i prokuratorów apelacyjnych z całej Polski. Przewodniczy min. W. Grabowski.

W obradach biorą udział: pierwszy prezes sądu najwyższego p. L. Sipiński, wice-minister Ad. Chelmoński oraz pierwszy prokurator sądu najwyższego p. Witold Michaelis oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości.

## Udział czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym.

Warszawa, 10. 6. (PAT) W dniu 23 marca 1938 r. senat powziął rezolucję treści następującej:

„Senat wzywa rząd do przedstawienia izbom ustawodawczym projektu ustawy, powołującej do udziału w wymiarze sprawiedliwości czynnik społeczny, którego przedstawiciele będą uczestniczyć wspólnie z sędziami zawodowymi w orzecznictwie karnym”.

Projekt ustawy o udziale czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym, złożony przez rząd do łaski marszałkowskiej czyni zadość przytoczonej powyżej uchwałę senatu, ujmując w formę konkretną i pozytywną postulat współdziałania czynnika społecznego w orzecznictwie karnym.

Rezolucja senatu zawiera w pewnej mierze wskazania zasadnicze co do formy udziału obywateli w rozpoznawaniu spraw karnych. Spośród różnych możliwych i znanych rozwiązań tego zagadnienia, rezolucja przychyliła się ku formie współdziałania obywatela z sędzią zawodowym i wspólnego rozstrzygnięcia zarówno o winie oskarżonego, jak i o karze.

## Zamknięcie list adwokackich.

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł.) Agencja PID dowiaduje się, że zapowiadane od dłuższego czasu ograniczenia dostępu do adwokatury, wprowadzone będą w życie w formie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. Rozporządzenie to wydał min. Grabowski na podstawie art. 66. Prawa o Ustroju Adwokatury z dnia 4 maja 1938 r. Wprowadza ono zamknięcie list adwokackich. Rozporządzenie o ograniczeniach w adwokaturze zostanie ogłoszone w dzisiejszym Dzienniku Ustaw z daty dn. 10 czerwca 1938 r.



# Witajcie

I książki mają, jak ludzie, swój los. Albo inaczej: Prawda w oczy kole. To jest istotna przyczyna, dla której zajmujemy się losem pewnej w Polsce napisanej i w Polsce skonfiskowanej książki. Dodajemy, że jest to książka niecodzienna, nabrzmiała dobrą wiedzą rzeczy politycznych, co w czasach poważnego obniżenia się u nas publicystyki — nie jest bagatelą.

Tytułu skonfiskowanej publikacji trzech wybitnych publicystów polskich pp. Aleksandra Bocheńskiego, hr. Stanisława Łosia i Włodzimierza Bączkowskiego z wiadomych względów nie zdradzimy.

Znajdziemy czas na omówienie, nie książki skonfiskowanej, ale problemu polsko-ukraińskiego. Mimochodem tylko zaznaczamy, że zagadnienie to jest dla opinii polskiej jeszcze ciągle drażliwe. Może jest tak dlatego, że nasza polityka zagraniczna, sama mając oblicze Sfinksa, również na problem polsko-ukraiński patrzy zadumanymi oczami.

Wracajmy jednak do książki trzech autorów.

Publicysta naczelny „Słowa” wileńskiego, p. Capi-Mackiewicz, stwierdza, że skonfiskowana książka pp. Bocheńskiego, Łosia i Bączkowskiego „poszukiwała problemu polityki polskiej w sprawie ukraińskiej”. I kilka wierszy dalej: „Rząd, który nie ma jasnego programu w sprawie ukraińskiej, skonfiskował książkę, która pewien program głosiła”. Brzmi to, jak na naszą rzeczywistość — trochę smutno i trochę przygnębiająco.

I jeszcze jedna cytata z świetnego artykułu publicysty wileńskiego. Brzmi ona: „Reakcja ze strony rządu: konfiskata. — Rząd jak gdyby powiedział: — Nie mam ja programu — nie miejcie i wy programu. Cóżecie za jedni, że chcecie być mądrzejsi ode mnie”.

Oczywiście, tego wszystkiego rząd nie powiedział. Rząd w ogóle nie polemizuje z opinią. Przywilej polemiki pozostawia każdy rząd społeczeństwu, ale tylko wówczas, gdy mocno siedzi w swym siodle. Konfiskata książki trzech autorów upomina jednak opinię, że niekiedy rząd zgłasza swoje dostojne prawo do polemiki. Wówczas to, nie mówiąc i nie nie pisząc, rząd zabiera głos i po prostu — konfiskuje książkę lub artykuł, zdradzający głębsze cechy twórczości i myślenia politycznego.

Ale zdaniem p. Mackiewicza książka o problemie polsko-ukraińskim nie zasługiwala na konfiskatę po prostu dlatego, ponieważ była „pracą mózgu” i „nie była obliczona na masę”. „To książka wysokiego poziomu, czytać ją będzie wyłącznie inteligent, już mającej w tej sprawie jakieś przekonanie. Nie zdemoralizuje nikogo”.

Ten ostatni argument przekonał nas swoją prawdą psychologiczną. Natomiast nie przekonał nas argument p. Mackiewicza, zacierpnięty z czasów cara Aleksandra III. Cenzor polski nie zachwyca się kategoriami myślenia historycznego. On nie ma po prostu na to czasu. Zapewne wielka szkoda, że cenzor polski nie wnika w logiczne i historyczne uzasadnianie książek publicystów polskich i to książek o wysokiej wartości naukowej i politycznej. I bez tego zachodu można daną publikację skonfiskować — bez naukowego badania jej treści i programu. Realizm stosowany ma także swoje głębokie argumenty polityczne.

Skąd inąd, za bardzo trafny uważamy pogląd p. Mackiewicza, kiedy z niezwykłą oszczędnością dobiera słów do tytułu artykułu. Napisał po prostu: „Nie myśleć”. Ponurość tych dwóch słów zamyka w sobie cały świat polskiego „myślenia” politycznego.

## Humor polityczny.

### STRASZNE.

- Słyszał pan?
- Słyszałem.
- Straszne!
- Rzeczywiście.
- I co teraz pocznie Czechosłowacja?
- Jaka Czechosłowacja?
- No, w związku z Hitlerem.
- Ach, to pan o Czechosłowacji. Ja myślałem, że pan mówi o tym, że dziś pensji nie dostaniemy.

# Komintern czuwa

### Obecna akcja międzynarodówki komunistycznej.

W jakim stadium rozwoju znajduje się obecnie działalność Kominternu? Wydarzenia polityczne ostatniej doby, zwłaszcza mające związek z agresją pangermanizmu, przysłoniły nieco zagadnienie międzynarodowego Kominternu. A jest to sprawa, która bynajmniej nie straciła na swej aktualności — owszem jej groza, jak to wykazują fakty, stale się zwiększa.

W polityce międzynarodowej wpływ Sowieciek zmalał. Nieudana ofensywa w Hiszpanii, rewelacje tzw. „wzwrasczeńców”, czyli tych pisarzy lub ekonomistów, którzy po powrocie z Rosji obnażali w swych książkach rany bolszewizmu (zwłaszcza André Gide, E. Lyons i inni); wreszcie potworne „procesy” w Moskwie i bezprzykładny czerwony terror — wszystko to znacznie skompromitowało w opinii świata reżim sowiecki.

A jednak, pomimo tych porażek Sowieciek na terenie polityki międzynarodowej, akcja Kominternu rozwija się nadal. Wyjątek stanowi w czasach ostatnich może tylko Francja, gdzie od stycznia br. daje się za-

uważyć jakby zmniejszenie natężenia propagandy komunistycznej. Za to w Anglii wprost przeciwnie: pierwszego maja br. w londyńskim Hyde Park manifestacja komunistyczna na rzecz czerwonej Hiszpanii przyjęła formy dotychczas w Anglii niespotykane — **manifestowało 200.000 ludzi!**

W Kanadzie w prowincji Quebec władze postanowiły uznać partię komunistyczną za nielegalnie istniejącą. Poruszyło to inne prowincje Kanady, posypały się zewsząd protesty i uchwały, pełne „oburzenia”. Biskup Montrealu zwrócił na ten fakt uwagę w swym ostatnim liście pasterskim, wskazując, że w całej Kanadzie, z wyjątkiem prowincji Quebec, wielkie masy ludności są nastrojone przychylnie dla komunizmu.

W Australii Komintern wykazuje niezwykłą aktywność zwłaszcza wśród robotników. Jak stwierdza to autor pewnej rozprawy — w Australii obecnie około 200.000 robotników znajduje się pod bezpośrednim wpływem tamtejszej partii komunistycznej. W tym wśród górników australijskich ilość komunistów w ciągu ostatnich 4 lat

wzrosła pięciokrotnie, a ich organ „Common Sense” liczy nakładu 15.000 egz. Podobne zjawisko daje się zauważyć wśród australijskich kolejarzy. Organ komunistycznego syndykatu kolejarzy w nakładzie 10.000 egz. W syndykacie metalurgistów tamtejszych ilość komunistów zorganizowanych wzrosła w ostatnich dwóch latach czterokrotnie.

Propaganda Kominternu czyni również zatrważające postępy w krajach **łacińskiej Ameryki**, zwłaszcza w Kolumbii. Jak donosi znawca tamtejszych stosunków Restrepo tamtejsza kompartia przygotowuje rewolucję, która ma rozgorzeć jednocześnie w **Argentynie**. „Mimo gorliwej akcji, jaką katolicy rozwijają w Południowej Ameryce — pisze Restrepo — mogą wkrótce nastąpić tam wydarzenia, które będą stanowiły dla świata straszliwą niespodziankę. Komintern oparł tam swą działalność na tak żelaznej dyscyplinie, że przy pierwszych niekorzystnych zmianach ekonomicznych, masy zostaną łatwiej podburzone i wprężnięte w rydwan komunizmu, niż to się może dziś wydawać”.

Największą jednak aktywność wykazuje międzynarodówka komunistyczna wśród młodzieży. Już Lenin wołał: „Walka o przyszłość — to walka o młodzież”. To też bolszewicy w myśl maksymy ich wodza szczególny nacisk kładą na zorganizowanie ruchu komunistycznego młodych. Oto szereg danych, które dają niepokojący obraz:

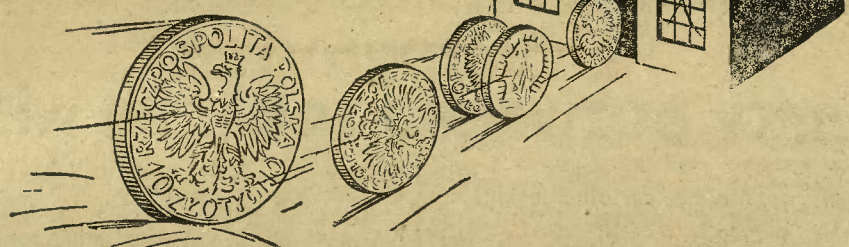
W **Francji** M. Thorez, podając dane statystyczne z poszczególnych prowincji, oblicza ilość zorganizowanej młodzieży komunistycznej na 81.325 chłopców i 17.000 dziewcząt. Młodzież ta wydaje 3 czasopiśma. W **Szwajcarii** liczy 1.300 zorganizowanych młodych komunistów, którzy wydają czasopismo: „Die junge Garde” i „La Lutte”. W **Belgii** liczyła w r. 1935 800 młodych komunistów a w r. 1936 ponad 1.000. Ich czasopismo wychodzi w 7.000 egz.

W **Anglii** związki młodzieży komunistycznej liczą obecnie z górą 2.000 członków. Wydają oni pismo „Challenge”. W **Czechosłowacji** liczyła w grudniu 1935 r. 14.000 młodych komunistów a w lipcu 1936 r. już ponad 25.000.

Ten pobieżny przegląd akcji Kominternu wykazuje, że Trzecia Międzynarodówka nie przestaje podkopywać zrębów społecznego ustroju świata.

„Komintern czuwa! — pisze w „Figaro” Władimir d’Ormesson. Europa, pochłonięta bieżącymi wypadkami, zwłaszcza sprawą Czechosłowacji, nie zdaje sobie może sprawy, że robota rozkładowa o zakroju światowym podgrzywa nadal korzenie cywilizacji zachodniej... Błędny jest mniemanie, że Sowiety zrezygnowały z wywołania burzy światowej, że skupiły już swe cele wyłącznie w ramach nacjonalizmu rosyjskiego. Komintern nie przestał być groźnym — wślizguje się nadal w sprawy życia międzynarodowego jak wąż, który zmienił wprawdzie nieco swą skórę i taktykę, ale którego jad i nadal działa zabójczo”.

## Pieniądne w dom!



### przynosi los I. klasy z niezmiennie szczęśliwej kolektury

## „NADZIEJA”

Lwów, Legionów 11

Warszawa, Marszałkowska 117

Ciągnienie rozpoczyna się 22 bm.

## Mandelbaum-Drzewiecki ustąpił z prezesury sekcji szkolnictwa średniego ZNP.

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł.) Odbył się w Warszawie walny zjazd sprawozdawczy sekcji szkolnictwa średniego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Najistotniejszym punktem zjazdu były wybory nowych władz sekcji.

Dotychczasowy przewodniczący, głośny Bernard Mandelbaum-Drzewiecki ustąpił z zajmowanego stanowiska. Funkcję kierow-

nika tej sekcji sprawował przez lat 10 i tym razem nie wybrano go na to stanowisko, co jest niezmiernie charakterystyczne.

Ustępujący prezes lansował kandydaturę Dworakowskiego, która jednak upadła. Natomiast olbrzymią większością głosów na kierownika sekcji powołano dyr. Teofila Wojęńskiego.

## Prof. S. Grabski za Radą Stanu.

Lwów, 10. 6. (PAA). Na plenarnym zebraniu Zjednoczonych Polaków Ziemi Cieszyńskiej, odbytym we Lwowie, wygłosił przemówienie prof. St. Grabski, w którym wypowiedział się za silną władzą w Polsce, m. in. nadmienił, że obecną konstytucję należałoby uzupełnić przez wprowadzenie instytucji w formie Rady Stanu, z powołania i delegowania, mimo, że i dzisiejsza konstytucja umożliwia Panu Prezydentowi powoływać do narady tych obywateli, którzy cieszą się zaufaniem społeczeństwa. Sejm, Senat i Rząd nie są tym samym, czym winna być Rada Stanu. Winien istnieć pewien czynnik, łączący społeczeństwo z Głową Państwa w sposób całkowicie niezależny.

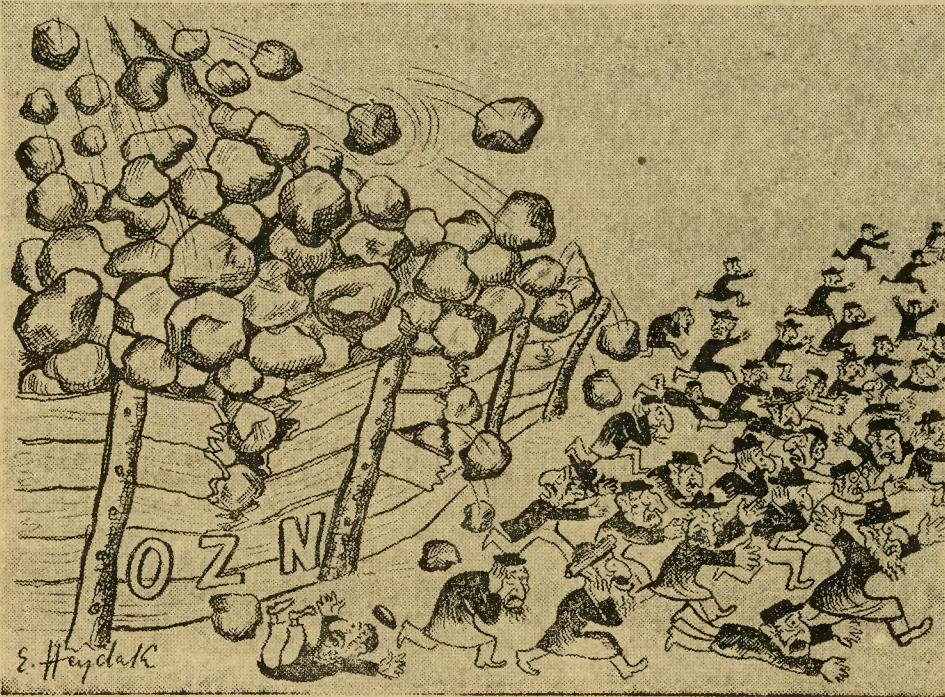
## Na wysokość 22.000 m.

Lot do stratosfery potrwa 8—12 godzin.

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł.) Donosiliśmy o przygotowaniach do polskiego lotu stratosferycznego, który odbyć się ma w sierpniu z doliny Chochołowskiej w Tatrach. Obecnie przeprowadzane są szczegółowe obliczenia dotyczące czasu trwania lotu i miejsca ewentualnego wylądowania załogi balonu stratosferycznego. Ze względu na to, że będzie czyniona próba pobicia światowego rekordu, polski balon stratosferyczny wnieść się ma na wysokość ponad 22.000 m, co potrwa od 8 do 12 godzin. Wykańczana jest obecnie specjalna metalowa kabina hermetyczna, w której polecą kpt. Burzyński i dr Jodko-Narkiewicz. (r.)

## Ludność wielkich Niemiec.

Berlin, 10. 6. (PAT) Według danych, opublikowanych przez czasopismo „Neues Volk”, ludność wielkich Niemiec wynosi 73.144.233 osób.



Gdy ta barykada pęknie, nic nie powstrzyma lawiny!





**Odnaczenia papieskie w archidiecezji poznańskiej.** Ojciec św. Pius XI mianował ks. dra Kazimierza Kowalskiego, rektora Seminarium Duchownego w Poznaniu oraz ks. Ludwika Górskiego, proboszcza w Wielichowie, swoimi tajnymi szambelanami.

**Powrót do strojów regionalnych.** Od kilku dni sprzedawczyń na rynku krakowskim siedzą za swymi straganami ubrane w barwne regionalne stroje krakowskie. Inowacja ta spotkała się z życzliwym przyjęciem ze strony społeczeństwa.

**U osób w wieku średnim i starszym** codziennie pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** ułatwia wypróżnienie, dobre trawienie, spokojny sen i potęguje w zadziwiający stopniu czynność komórek mózgowych. Zapyt. Wasz. lek.

**Zgon córki Traugutta.** W pierwszy dzień Zielonych Świąt zmarła na Żoliborzu po krótkiej chorobie córka ostatniego dyktatora rządu narodowego w 1863 roku Romualda Traugutta ś. p. Anna Korwin Juszkiewiczowa, przeżywszy lat 85.

**Zielone Świąta w Wilnie stały pod znakiem pielgrzymek.** Zielone Świątki minęły w Wilnie pod znakiem dobrej pogody, dzięki czemu wszystkie zapowiedziane pielgrzymki i wycieczki przybyły do miasta w liczbie przeszło 40 tysięcy osób.

**7 żydów pozbawiono obywatelstwa.** Władze administracyjne ogłosiły nową listę mężczyzn w wieku poborowym, pozbawionych obywatelstwa polskiego. Lista ta obejmuje m. in. 7 żydów, przebywających w Palestynie.

**Nowe typy szkół zawodowych.** Ministerstwo oświecenia publicznego zatwierdziło programy szkół zawodowych, typu gimnazjalnego. Z nowym rokiem szkolnym uruchomione będą gimnazja: przemysłowe, graficzne, elektrotechniczne, hafciarskiego i ogrodnictwa.

**Zamówienia min. komunikacji.** W dniach ostatnich „Rybnicka Młotownia” uzyskała większe zamówienia od Min. Komunikacji, które zamówiło w tej fabryce 6.000 sprzęgieł do wagonów na kwotę ok. 500.000 zł.

**Uruchomienie huty szklanej.** Nieczynna od długiego czasu huta „Paulina” w Częstochowie po gruntownym remoncie niebawem zostanie uruchomiona. Na razie znajduje w niej pracę 300 ludzi.

**Jemy coraz więcej mięsa.** Z ostatnich obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego wynika, że spożycie mięsa na głowę ludności w r. 1937 wynosiło rocznie przeszło 21,5 kg, wzrosło więc w porównaniu z r. 1936 6,5 proc. W pięcioleciu 1928—1932 spożycie mięsa w Polsce wynosiło przeciętnie 18,7 kg rocznie, w r. 1934 obniżyło się nieco, w następnych latach zaczęło rosnąć.

**Występy twórcy reprezentacyjnego baletu hinduskiego.** Do Warszawy przybywa na występy twórca reprezentacyjnego baletu hinduskiego, Rhano Gopal. Gopal z baletem hinduskim odwiedził szereg stolic europejskich i obecnie występować będzie w Polsce.

## Słaba strona projektów rządowych ordynacji wyborczej do rad miejskich i gminnych.

Ogłoszony niedawno projekt rządowy ordynacji wyborczej do rad gminnych i miejskich ogranicza, jak wiadomo, zasadę jawności, która nie jest obowiązkową i proporcjonalnością (zasada stosunkowa). Według projektu rządowego wybory są proporcjonalne tylko w niektórych wypadkach, to też słusznie zwraca się uwagę, że pominięcie jej w nowych projektach zawiera wiele niebezpieczeństw.

„Przed wszystkim — pisze „Dziennik Ludowy” — mogą to być rażące niesprawiedliwości, skutkiem których rozkład mandatów nie odpowiada rzeczywistości obrazowi sił społecznych. Wyobraźmy sobie np., że miasto podzielone jest na 3 okręgi jednomandatowe, a do wyborów stają dwa ugrupowania. Ugrupowanie A otrzymuje w okręgu 1-ym i 2-gim po 55 głosów, a w okręgu 3-cim 30 głosów. Ugrupowanie B otrzymuje 45, 45 i 70 głosów, Wtedy grupie A przypadną 2 mandaty, a grupie B — 1 mandat, gdy tymczasem grupa B otrzymała więcej głosów, niż grupa A (160 za 140). Ponieważ zaś okręgi nie mają idealnie jednakową liczbę głosujących, i frekwencja może nie być jednakowa, mogą więc być ta-

kie przypadki, że stronnictwo, które otrzyma najwięcej głosów, pozostanie bez mandatu, a stronnictwo, stanowiące mniejszość, otrzyma wszystkie mandaty.

Cóż tu decyduje? Przypadek. Ale wiemy przecie, że przypadkowi można pomagać. Najwięcej do powiedzenia mieć tu będzie tzw. geometria wyborcza, czyli **umiejętny podział miasta czy gminy na okręgi wyborcze.** A dalej, przy braku stosunkowości, **łatwiej o wszelkiego rodzaju nadużycia.** — Gdy decydują małe różnice głosów, wystarczy dosypać lub unieważnić parę kartek, aby zmienić całkowicie wynik głosowania.

Sprawą tą winien zająć się Sejm na swej sesji nadzwyczajnej. Zachodzi jednak obawa, że postawie obecnego Sejmu mało się interesują tego rodzaju — **dziś już bardzo poważnymi koniecznościami państwowymi.** Aby wybory były naprawdę odzwierciedleniem realnych sił politycznych społeczeństwa, potrzeba, aby były demokratyczne i dały wierny obraz woli i dążeń społeczeństwa. W przeciwnym razie czeka nas nowy chaos.

## Koło Rolników przegrało sprawę oddłużenia rolnictwa

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł.). W Sejmie obradowało koło rolników. Zastanawiano się nad sprawą oddłużeniową rolnictwa. Przedstawiciele koła odbyli szereg konferencji z ministerstwem skarbu i wczoraj zdawano z tego relacje. Koło postanowiło zabiegać w dalszym ciągu o realizowanie tego postulatu.

Na przestrzeni bardzo krótkiego czasu już dwukrotnie przeprowadzono oddłużenie rolnictwa. Skutek nie odpowiadał nadzie-

jom projektodawców oddłużenia. Minister skarbu oświadczył przy tej sposobności, że **akcji oddłużeniowej położył kres, że nie można iść w nieskończoność z podobnymi projektami.** I taką też otrzymali obecnie postawie z koła rolników. Jednak uparli się oni, żeby akcji nie zaniechać z nadzieją, że może uda się jeszcze przekonać ministra Kwiatkowskiego. Zdaje się, że to zupełnie próżny trud. Rzecz zresztą zrozumiała, że inaczej być nie może. (r)

## Niemcy pozwalają sobie za wiele.

Mieliśmy możliwość stwierdzić już kilkakrotnie, że mniejszości niemieckiej na Pomorzu „Anschluss” austriacki stanowczo poprzeczają w głowie. Niektórym uboższym duchem obywatelom polskim narodowości niemieckiej wydaje się, że teraz mogą na polskim Pomorzu robić co im się żywnie podoba, mogą prowokować bezkarnie ludność polską — gospodarzy tej ziemi, wśród której tworzą mikroskopijną po prostu mniejszość. Szczególnie nieprzyzwoicie brykają w powiatach nadgranicznych. Na co sobie Niemcy na polskim Pomorzu pozwalają niech świadczą następujący fakt:

W Mirowicach pod Pruszcem władze szkolne mianowały kierownikiem szkoły polskiej, która przez szereg lat aż do 1 maja br. znajdowała się pod kierownictwem nauczyciela Niemca, nauczyciela — Polaka

p. Bolesława Lale, co niepodoba się Niemcom, którzy stanowią w tej wiosce większość, i na każdym kroku go szykanują; nie może po prostu spokojnie przejść przez wioskę. Ostatnio, gdy po skończonej próbie sztuczki teatralnej wracał do domu, został napadnięty przez dwóch Niemców Majsa, Demlana, synów gospodarzy z Mirowic, którzy wyzywając go od przekleństwa Polaka, grozili zabiciem. Napadnięty przez młokosów niemieckich nauczyciel zwał pomocy stróża (również Niemca), który jednak nie przyszedł (widocznie był z nimi w zмовie) i gdyby nie pomoc ze strony Polaka Wiśniewskiego z Mirowic, Niemcy niewątpliwie poturbowali by go.

Oto skutki zbytnej tolerancji wybryków mniejszości niemieckiej na Pomorzu.



— **Gehenna dzieci chińskich.** Czasopisma chińskie donoszą, że około półtora miliona dzieci chińskich zgubiło swoich rodziców w czasie dotychczasowych walk w Chinach.

— **Czystka na uniwersytecie wiedeńskim.** Fakultet medyczny uniwersytetu wiedeńskiego został gruntownie „oczyszczony”. Ponad 100 docentów, profesorów i asystentów zostało już do tej pory zwolnionych. Sfery naukowe obawiają się pełnej dezorganizacji fakultetu.

— **Sabotaż uniemożliwił uruchomienie „Dzwonu wdzięczności”.** W dniu 1 maja br. miały się rozleć tony „Dzwonu wdzięczności”, znajdującego się na wieży ratuszowej w Mannheim. Dzwon ten nosi napis „Głoszę wielki czyn Führera — wolność militarną Nadrenii”. Licznie zgromadzony tłum czekał na odezwanie się dzwonu. Dzwon milczał. Wskutek sabotażu nie można go było wprowadzić w ruch.

— **Dyrektor sowieckiej szkoły i ortografia.** Poziom szkolnictwa sowieckiego najlepiej ilustruje następujący fakt, przytoczony przez pismo „Leningradzkaja Prawda”. — Na zakończenie roku szkolnego dyrektor leningradzkiej szkoły średniej nr 35 postanowił uczni celujących nagrodzić listami pochwalnymi. Listy te zostały własnoręcznie „przez dyrektora napisany... z błędami ortograficznymi. „Leningradzkaja Prawda” stwierdza, że za te listy z pochwalami dyrektor zasłużył na list... z nagana.

— **Były dowódca łodzi podwodnej kapłanem katolickim.** W Kolegium św. Bedy w Rzymie otrzymał ostatnio święcenia kapłańskie dr Tomasz William, były komendant łodzi podwodnej marynarki angielskiej. Nowy kapłan otrzymał probostwo w okręgu przemysłowym w Cardiff. Nasuwa się mimowoli myśl o niemieckim pastarze Niemöllerze, który był w czasie wojny światowej dowódcą niemieckiej łodzi podwodnej, a obecnie prześladowany przez narodowych socjalistów, znajduje się w więzieniu.

— **Samolotowa komunikacja transatlantycka.** Ukończono pomyślnie próbną loty nowego, wielkiego 4 motorowego, przeznaczanego dla 80 osób samolotu, zbudowanego kosztem 1.700 tysięcy dol. Pięć takich samolotów znajduje się w budowie. Wszystkie one mają być przeznaczone dla komunikacji transatlantyckiej, która ma być podjęta przez „Panamerican Airways”.

— **Szczury zniszczyły lotnisko.** Lotnisko w sąsiedztwie miasta Karachi w Indiach zostało zagrożone najazdem szczurów, które wydrążywszy pod powierzchnią ziemi liczne kanały uniemożliwiły tam bezpieczne lądowanie samolotów. Wszelkie środki, jak trucizna, ogień i trujące gazy zawiodyły, tak, że władze zmuszone były do przeniesienia lotniska w inne miejsce.

— **Ślub przez zastępcę.** W Wiedniu odbył się ślub byłego kanclerza Schuschnigga z hrabiną Wierą Fugger. Hitlerowcy nie zwolnili kanclerza z więzienia nawet na krótki moment ślubu i dlatego zastąpił go w tym obrzędzie brat jego Artur, który przez cały czas obrzędu religijnego płakał. Świadkiem panny młodej był ojciec kanclerza, emerytowany generał austriacki.

### Zenon Różański.



POWIEŚĆ SENSACYJNA.

12)

(Ciąg dalszy)

**A więc proszę schwytać mnie, albo też przystąpić do odmawiania modlitwy za zmarłych. Testamenty mam nadzieję, spisali panowie?..  
Pozdrawiam panów pięknie  
Excentryk.**

...Komisarz Wroczeński spogląda na zegarek. W tej chwili jest godzina jedenaście, minut 27...

Jeszcze więc do północy pozostało 33 minuty. Troszki więcej niż pół godziny. Jadą już przeszło pół godziny, a do tej chwili nic nie zrobili. Dosłownie nic!

A tamten kpił sobie z nich. Był pewny siebie, zuchwały. On nie bał się ich, przeciwnie, szukał z nimi spotkania, chciał z nimi walki. Przecież po to tylko zaaranżował to wszystko. Stać go było na walkę, bo był pewny siebie, bo wierzył, że on zwycięży.

I naraz pod wpływem świadomości, jak szybko miną te nieliczne minuty, Wroczeńskiego począł ogarniać strach.

Zwykły ludzki strach, uczucie, którego nie znał dotąd, stan obcy mu do tej chwili.

Komisarz Wroczeński, postrach przestępców całej niemal Polski teraz, w obliczu walki złączył się jej, stchórzył! Bakcyle strachu, niby mrówki na kawał mięsa wrzucony w nrowisko rzuciły się na niego, wgrzyzały się w najdrobniejsze jego cząstki, brały go w posiadanie. Uprzymnił sobie z całą wyrazistością, że boi się. Czuje przerażenie w każdym nerwie, w całym sobie, bo zdaje sobie sprawę, że każda chwila, każdy moment, każde drgnięcie sekundnika w zegarku przybliży go nieuchronnie do północy...

Do śmierci!

Komisarz Wroczeński po raz pierwszy w życiu poczuł się małym, słabym, bezbronnym. Nie widział przeciwnika, nie mógł liczyć na przejrzenie jego chwytów, na zapobieżenie im, nie mógł im przeciwdziałać, a tym samym nie mógł marzyć nawet o zwycięstwie, nie wierzył w pokonanie wroga.

A on?

On go widział. Obserwował go i śmiał się. Drwił i groził. Był pewny siebie, poczucie bezkarności zrobiło go bezczelnym, zuchwałym, szalonym.

Tak, szalonym! To najwłaściwsze określenie, najtrafniejsze.

Doktor Boman ma rację. Excentryk to wariat. To obłąkaniec. A z takim trudno wygrać. Trudno zmusić swój zdrowy mózg do rywalizowania z chorym, trudno go zmusić, by nadązał za biegiem myśli, wytworzonych przez organ zdegenerowany, trudno zmusić siebie do myślenia kategoriami szaleńca. A trzeba tak było zrobić, trzeba było myśleć jak tamten, by znaleźć na niego radę. On Wroczeński nie umiał tego ze sobą dokonać i zdawał sobie sprawę, że dlatego właśnie musi przegrać. Myślał trzeźwo i rozumiał dlaczego w tej grze nie może być zwycięzcą...

Upłynęła minuta, jedna trzydziesta trzecia czasu, jaki im pozostał.

A później...

Komisarz Wroczeński wzdraga się. On chce dla spełnienia „uciesznej zachcianki” starą, narzeczoną, ma dom, rodzinę, jest im potrzebny. Bez niego zginą, nie mają przecież w nikim, prócz niego, oparcia.

A on — Excentryk chce go odebrać im, chce dla spełnienia „uciesznej zachcianki” swojego chorego mózgu odebrać mu życie. To życie, które — sens dopiero co zaczął pojmować, którego treść dopiero co odnalazł, to życie, które teraz dopiero ukazywać mu się zaczęło w całej przepysanej aureoli swego pobawu, w całym pięknie swego blasku. To życie dla którego wszystko poświęcił i które dziś wszystkim było.

Jak się bronić? Co robić? W jaki sposób uratować to cudne życie?

— Cóż to... usnął pan na stojąco? — głos doktora Boman drga ironią.

Ten się nie boi — myśli szybko komisarz Wroczeński, głośno zaś odpowiada, daremnie siląc się na spokój:

— Nie... tak sobie... zamyśliłem się. Przepraszam...

Doktor Boman wybucha głośnym, brutalnym śmiechem.

— Dobry moment pan wybrał na marnienia... wspaniały moment! Jeśli tak razem pomarzymy, to... hm... widzę już wspaniałe nekrologi z naszymi nazwiskami. Pogrzeby nam, mam nadzieję sprawią pierwszej klasy, karawany z sześcioma końmi każdy...

Komisarz Wroczeński nie może już dłużej zapanować nad oszalałymi nerwami...

— Niech pan przestanie!... — krzyczy głośno.

A doktor Boman śmieje się.

— Pan jest zdaje mi się cokolwiek podniecony? — mówi dobrótliwie. — Trochę mi dziwno, bo dotąd sądziłem, że mam do czynienia z komisarzem Służby Śledczej. A tu słyszę jakieś historyczne wybuchy...

— Pan jest...

— Słucham? — pada krótkie.

Wroczeński opanowuje się. Tak, doktor Boman ma rację. Jemu, komisarzowi Służby Śledczej nie wolno być zdenerwowanym. Jemu nie wolno pragnąć szczęścia.

— Pan ma rację — mówi zwykłym już głosem. — Ale teraz nie czas jest na docinki. Weźmy się zgodnie do pracy...

(Ciąg dalszy nastąpi)



# MISTRZYNI TENISA... A WIECZOREM KRÓLOWA BALU!



## PIĘKNE CIAŁO DZIĘKI KĄPIELI PALMOLIVE.

Mydło Palmolive jest zalecane nie tylko dla cery. Mydło to kosztuje tak niewiele, że miliony kobiet używa go również do kąpieli: szczęśliwie są, że mogą korzystać z dobroczynnego działania tego idealnego mydła, myjąc nim nie tylko twarz, lecz całe ciało.

Mydło Palmolive, czyste i łagodne, jest wyrabiane na oleju oliwkowym. Żadnych tłuszczów zwierzęcych, żadnych sztucznych barwników!... Obfita piana Palmolive, mydła na oleju oliwkowym oczyszcza pory gruntownie, odświeża, wzmacnia i odmładza skórę. Codzienna kąpiel mydłem Palmolive, to prawdziwa kąpiel piękności.



# Olbrzymie zainteresowanie wystawą światową w Nowym Jorku

### Przedrocna rewia zgromadza milion na plac wystawowy.

#### Polacy na pierwszym miejscu. — Wrażenia z odwiedzin wystawy. — Pogadanka z „Ojcem Wystawy”.

New York (Plac Wystawowy). P.A.N. Ny. Przez dwa dni w sobotę i niedzielę mieszkańcy metropolii przyglądali się z zaciekawieniem przedrocnej motorowej paradzie lub też podążyli na grunta będącej w budowie gigantycznej wystawy, która otwarta będzie za rok, tj. 30 kwietnia 1939 r. W światowym tym widowisku weźmie udział 66 państw.

W sobotę dzielnicę finansową odwiedziła „motorowa parada”, składająca się z kilkuset modernistycznych rydwanów, które z szybkością 16 mil na godz. przesuwały się przed oczyma zadziwionych milionów, przez prawie trzy bite godziny, zdążając na plac wystawowy.

Polski rydwan był drugim po „Lidze Narodów” wiozącym bandery państw. Uroczym przedstawiały się piękne Połeczki w krakowskich, zakopiańskich i huculskich strojach, za nimi wtórowała „orkiestra rogatywek”.

Po przybyciu na stację kolejki podziemnej w Flushing, widzimy tłum 20 do 30 tys., który pragnął się ze stacji wydostać. Komunikacja chwilowo była wstrzymana i plac zamknięty z obawy przeludnienia.

Prace budowy już prawie dochodzą trzeciej części. Budynek administracyjny jest praktycznie urządzony i pracuje w nim około 3.000 urzędników. Na przeciw gmachu „Komunikacji” zbudowano wygodne trybu-

ny, wypełnione dostojnymi gośćmi. Parada defiluje przed burmistrzem Hon. Fiorelo H. La Guardia i p. Groverem Whalem, przewodniczącym wystawy oraz przedstawicielami z najdalszych krańców Stanów Zjednoczonych, którzy na „Preview” do Nowego Jorku przybyli.

Rok pozostał do przeprowadzenia olbrzymich prac budowy gmachów i wyekwipowania wystawy. W połowie bm. rozpoczęto budowę „Hall of Nations”, gdzie w pobliżu stanie „Kościszko Tower” — pawilon polski, na którego szczycie co godzinę trębacz odegra hejnał. Podczas budowy plac wystawowy otwarty będzie dla publiczności tylko w niedzielę.

W drugim dniu uroczystości, przedwstawowych, przy współudziale wszystkich narodowości, odbył się na plaży międzynarodowy koncert połączonej z tańcami szeregów narodowości. Pierwszy wystąpił Zespół Koła Tancerzy Polskich, pod dyr. p. Matuśka, doskonale tańcząc „Kujawiaka”. Oklaskom nie było końca, a przyglądało się afery z górą ćwierć miliona ludzi. Polacy swymi tańcami podbili New York World's Fair 1939.

Koncert Nowojorskiej Orkiestry Symfonicznej, pod batutą czterech dyrygentów światowej sławy, jak: John Barbirolli, Albert Stoessel, Hugh Ross i Walter Damrosch,

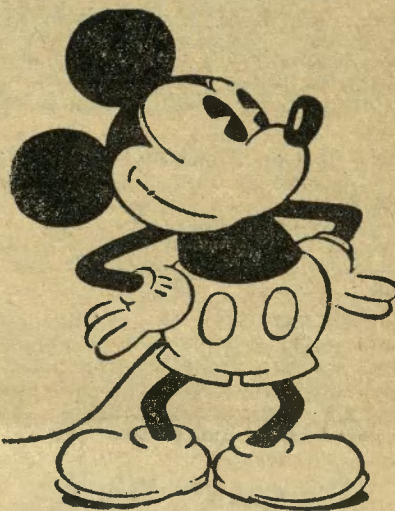
był atrakcją dla 5.000 widzów w audytorium i dla całego kraju, który przysłuchiwał się przez radio. Czerdzięsiu osiem nowych samochodów wyruszyło z kurierami wiozącymi zaproszenia dyrekcji dla 48 gubernatorów stanów tutejszych. Ciekawą będzie ich podróż, bo żadne auto nie może nigdy posiadać więcej jak 5 galonów gazoniny, czyli będzie zmuszony robić kilkadziesiąt przystanków, nim dojedzie do celu podróży.

Przyjaciół nasz p. Herbert Brownell, którego przed sześciu laty wystawiliśmy do Legistatury Stanowej w Albany, jeszcze przed trzema laty przyrzekł przedstawić projekt ustawy, aby wystawa światowa odbyła się w Nowym Jorku. Miał on wiele trudności, ale projekt popierany przez republikanów, przeszedł i p. Brownell nie tylko, że został „Ojcem Wystawy”, ale dziś piastuje urząd naczelnego doradcy prawnego dyrekcji. Zapewnił mnie p. Brownell, że „Brownell Baby” (wystawa) będzie sukcesem technicznym i finansowym, i że gotową będzie w 10 miesiącach. Brałem udział we wszystkich ważniejszych imprezach w „Review” i z tego co wdziałem, słyszałem i czytałem, jestem przekonany, że „New York World's Fair 1939” będzie jedną z najinteresowniej-szych widowisk na jakie się zdobyć może kapitał amerykański i cywilizacja w ogólności.

nazwanym przez niego płk. Liar. Ci dwaj ludzie, MyCay i Bray uważani są za pierwszych twórców filmów rysunkowych. W owym czasie MyCay rysował ok. 3.000 kolejnych szkiców, by stworzyć jeden króciutki film. Dziś dla 250 metrów filmu rysunkowego potrzeba do 2.000 małych rysunków.

Bardzo wielkiej pracy potrzeba, by wykończyć jeden film rysunkowy. Walt Disney zatrudnia w swoich pracowniach około 600 osób, rysowników, fotografów itd., a mimo to na stworzenie jednego filmu rysunkowego potrzeba od 3 do 6 miesięcy czasu.

Mickey Mouse, właściwie rodzaju męskiego, jest ta gwiazdą, która od pierwszego filmu zdobyła sobie popularność nie tylko u najmniejszych bywalców kin, ale i



Myszka Mickey dumna ze swego twórcy, który stworzył teraz swój pierwszy film długo-metrażowy pt. Królowa Śnieżka.

## Nowiny ze świata filmowego.

Lilian Harvey jest obecnie najbogatszą artystką w całych Niemczech. W ub. roku nakręciła wszystkie filmy aż w trzech wersjach (niemieckiej, francuskiej i angielskiej) przez co otrzymywała najwyższą gażę. Lilian okazała się b. dobrym kupcem i za zarobione pieniądze kupiła sobie na Węgrzech dużą posiadłość ziemską z cudownym pałacem i parkiem, gdzie po ukończeniu każdego obrazu wyjeżdża na odpocznik. Obecnie przystąpiła do pracy nad nową komedią muzyczną pt. „Capriccio”, w której Wiktor Staal został po raz pierwszy partnerem Lilianki.

Wielką śpiewaczkę operową, Ernę Sack, występującą stale w wielkiej operze w Dreźnie pociągnął także film. Zadebiutowała w wiedeńskim obrazie pt. „Gwiazda Riviery”, który grany był w Bydgoszczy. Mimo braku fotogenicznej urody, a może wadliwej charakterystyki. Erna Sack zdobyła sobie publiczność swoim pięknym i mocnym sopranem. Obecnie została zaangażowana do berlińskiej Ufy, gdzie piszą dla niej specjalny scenariusz, w którym specjalnie uwzględnione będą popisy wokalne najlepszego sopranu Europy.

Jeanette Mac Donald, szczęśliwa małżonka aktora filmowego Rene Gaynouda po ukończeniu „Motyla hiszpańskiego”, razem z Nelsonem Eddy nakręca nowy film o nieustalonym dotąd polskim tytule.

## Złośliwa odpowiedź Józefa II.

Za panowania Józefa II otworzono z powrotem Prater wiedeński dla publiczność. Ten gest monarchy podbił z miejsca serca wiedeńczyków. Atoli, jak zwykle w takich wypadkach bywa, nie podobało się to wszystkim, a szczególnie dworakom, którzy uważali, że to ulubione miejsce rozrywkowe — powinno być zarezerwowane tylko dla cesarza i jemu równych, tzn. dla szlachty. To też po krótkiej naradzie postanowili oni powiedzieć to cesarzowi. Cesarz wysłuchał ich, po czym uśmiechnął się i odpowiedział:

„Jestem zdumiony waszymi żądaniem, bo gdyby Prater miał być otwarty tylko dla równych mnie — musiałbym dzisiaj zstąpić do grobowców moich przodków”.

# Nie odkładaj do jutra, co masz uczynić dziś.

**Już miliony ludzi przekonano się, że przez odkładanie do jutra wiele bardzo tracili. Otóż i teraz należy wykorzystać to „dziś”, bo jutro może być za późno. Jeszcze dziś należy zamówić los I-ej klasy w szczęśliwej kolekturze J. Wolanow, Warszawa, Marszałkowska 154. Konto P. K. O. 18.814.**

(10880)

# Myszka Mickey popularna gwiazda filmowa

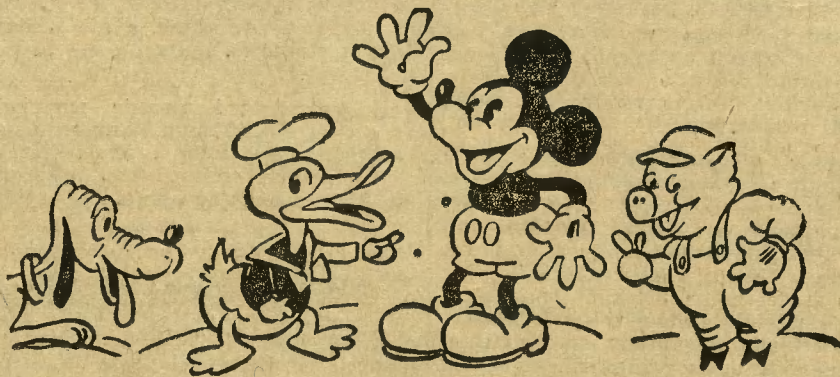
**OBCHODZI WE WRZEŚNIU 10 ROCZNICĘ NARODZIN. — WALT DISNEY'A, JEJ „OJCA”, ODZNACZONO DYPLOMEM AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W BUENOS AIRES.**

Aby zaznajomić bliżej kinomanów z najpopularniejszą gwiazdą obu półkuli, której sława pewnie nigdy nie zmaleje, należy zastanowić się nad powstaniem filmu rysunkowego w ogóle.

Narodziny poruszających się rysunków datują się jeszcze na 30 lat przed narodzeniem się filmu samego, tj. sięgają epoki bardzo dawnej, gdy wynaleziony został „zootrop” — mały poruszający się cylinder, zaopatrzony w szczeliny, przez które oglądało się serię jak gdyby poruszających się

obrazków.

W r. 1908 w sali „Gymnase de Paris” wyświetlono po raz pierwszy poruszające się rysunekki stworzone przez Francuza Emila Cole'a. Ideę Cole'a przyjął Amerykanin Winsor McCay i wprowadził w Ameryce poruszającą się istotkę. Bohater pierwszego filmu rysunkowego, nazwany Gerty Dinosaurus, zyskał sobie w owym czasie wielkie powodzenie. Mniej więcej w r. 1911 Amerykanin Bray zaprezentował publiczności nowy film rysunkowy z bohaterem,



Nowy zespół gwiazd wytwórni RKO, które przeszły do tej wytwórni w ślad za swoim reżyserem — Waltem Disney'em. Są to gwiazdy wyjątkowe: nie starzeją się, nie tracą humoru i są wierne jednemu reżyserowi.

każdy dorosły kinoman z chęcią ogląda krótkometrażówki Disney'a.

Małeńka Mickey przyszła na świat 28 września 1928 roku. W tym dniu publiczność w „Colony Theatre” w Nowym Jorku po raz pierwszy podziwiała Myszkę we filmie „Mickey marynarzem”.

Żadna chyba z gwiazd nie jest tak dumna ze swego twórcy i „ojca”, jak Myszka, gdyż w dniu 29 września 1932 r. król Anglii Jerzy V zaproszony na galową premierę filmową zapowiedział, że koniecznie musi być w nadprogramie film z Mickey. Dnia 10. X. 1933 r. Walt Disney otrzymał dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Buenos Aires za piękną dodatkę z Myszką. Zaś dnia 29. XII. 1933 r. został Disney wciągnięty na listę sławnych ludzi, jako twórca najpopularniejszej gwiazdy filmowej — Mickey.

Osobistą sekretarką Myszki jest p. Karolina Kay Schafer, która — według statystyki — odpowiada na przeszło 10.000 listów miesięcznie, kierowanych do Mickey. Rozsyła śliczne fotusy, zaopatrzone w autografy. Panna Schafer jest chyba najszcześliwszą sekretarką w Hollywood, gdyż otrzymuje dobrą pensję, zaś sławna gwiazdeczka nigdy jej nie dyktuje, nie irytuje się i nie kłóci.

Kiedy wprowadzono dźwiękowe dodatki, Myszka także przemówiła z ekranu, i aby godnie uczcić 8 rocznicę urodzin „ojciec” Myszki — Disney, w roku 1936 nakręcił z nią pierwszy film kolorowy, aby nie została zdystansowana przez inne sławy amerykańskie.

Mickey nie jest jedynaczką. Rodzina Disney'a składa się jeszcze z Minny, Kaczora, Donald, 3 świnek, wilka, psa Pluto, krówki i innych.

Walt Disney twierdzi, że Myszka zdobyła sobie dlatego tak wielki rozgłos, że Mickey jest zawsze dżentelmenem, bohaterem, nigdy nie popełnia żadnych brzydkich czynów.

Poza tym jest ona gwiazdą czysto dochodową, której reklama przynosi świetne zyski. Amerykańska wytwórnia zegarków za zezwolenie na umieszczenie rysunku Mickey Mouse na tarczy zegarka, zapłaciła Disney'owi ponad 100.000 dolarów.

W tym roku, w dniu 28 września, Mickey Mouse, będąca rówieśniczką Shirleiki, obchodzić będzie uroczystości dziesiątą rocznicę urodzin.



# Co INNI Piszczą

## Metoda stopniowego łagodzenia systemu.

„Polonia“ katowicka, snując swoje uwagi nad sesją nadzwyczajną, stwierdza trafnie:

„Nie rozstrzygając na razie kwestii, czy projektowane ordynacje w porównaniu z normami obowiązującymi stanowiąc będą istotnie reformę, która usprawiedliwi nadzieję na udział społeczeństwa w życiu samorządowym, zaprzatnąć się należy chwilowo dalszymi planami czynników skłonnych do stopniowego łagodzenia systemu dzisiejszego.

Otóż według różnorakich i wielokrotnych zapewnień, czynniki wspomniane, których wpływ na bieg zdarzeń obiektywnie jest decydujący dążą do tego, aby po uchwaleniu projektów ordynacji wyborczych i przeprowadzeniu wyborów do samorządów w całym kraju, zainaugurować dalszą fazę przeobrażeń, sięgających już samych podstaw. Chodziłoby tym razem o zmianę ordynacji wyborczych do ciał ustawodawczych.

Patrol p. Składkowskiego miałby się natenczas skończyć. Pod rozkazami nowego „politycznego“ szefa rządu, po wyborach samorządowych, nastąpiłoby rozwiązanie obecnego Sejmu i Senatu i zarządzenie, na podstawie dzisiejszej ordynacji, wyborów do nowego Sejmu i Senatu. Po co? W jakim celu?

Wyłącznym zadaniem owego przyszłego Sejmu i Senatu byłoby uchwalenie nowej ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych. Po tej dalszej fazie dopiero, miałyby nastąpić normalizacja urzędów państwowych. A wszystkiego tego należałoby dokonać najdalej do pierwszych pięciu miesięcy roku 1940.

Byłaby to więc — proszę nie zważać na pozorny paradoks — powolna ewolucja w szybkim tempie.

I byłaby to próba normalizacji drogą okrężną, a w oparciu o wątki dzisiejszego systemu.

Czyli, że, jeśli na terenie międzynarodowym nie zajdą ważniejsze przeobrażenia, wówczas nie będzie już żadnych przeszkód do likwidacji w Polsce obozu pomajowego.

## Prospekty Wilna w języku niemieckim.

Akcja Katolicka Mężów i Młodzieży Męskiej, centrala w Pielinie, na Zielonej Świętej, urządziła wycieczkę z Pruszcza do Wilna.

Bezspornie piękna myśl i godna pochwały. Ogólnie samej organizacji wycieczki niewiele by można zarzucić, fakt jednak wywołania w każdym wagonie po kilka prospektów miasta Wilna w języku niemieckim, — wywołał ogólne oburzenie i b. przykre słowa pod adresem organizatorów. Słusznie zapytywali niektórzy, czyżby wszystkich Pomorzanie uważano za „Szwabów“, którzy „obowiązkowo“ znać muszą język niemiecki? Nadmiar wszystkich, znalazła się niktla ilość uczestników wycieczki, znających język niemiecki. Prospekt więc taki nie miał żadnego znaczenia, gdyż prawie nikt się nim nie zainteresował.

Fakt ten spowodował zgrzyty wśród Pomorzanie, którzy mają do organizatorów wycieczki o to słuszny żal.

Nie wiemy, czy rzeczywiście winę w danym wypadku ponoszą organizatorzy. Z tego, co wiemy, wynika, że niestety tak jest.

Oby tylko w przyszłości podobnie poronione pomysły nie miały miejsca. Pomorzanie nie można i nie wolno w ten sposób traktować.

## Zaniechane plany loterii liczbowej.

Warszawa, 10. 6. Uchwalona w roku 1937 zmiana przepisów o Państwowym Monopolu Loteryjnym, dopuszczała możliwość zmiany systemu gier loteryjnych przez wprowadzenie tzw. loterii liczbowej. Loteria ta była początkowo przedmiotem studiów, lecz, jak się okazuje, na razie została zaniechana. (r.)

## Wilki na Polesiu.

Luniniec, 10. 6. (PAT). W ostatnich dniach na terenie Polesia w pow. luninieckim pokazała się znaczna ilość wilków. Mieszkańcy wsi Rozdziałowice często widują stada wilków w pobliżu swoich zabudowań. Przy tejsze wsi wilki zagryzły wołu. Na terenie powiatu luninieckiego przed niespełna miesiącem wilki pogryzły 5 dzieci, zaś w pow. stolińskim wyrządziły poważne szkody.

# Nowe zwycięstwa powstańców Czerwoni bombardowali Francję.

Teruel, 10. 6. (PAT) Agencja Havasa donosi: Wojska powstańcze przeprowadziły wczoraj rano szereg dalszych ataków na południowym obszarze Albocacer, w kierunku Castellon oraz na lewo od drogi Teruel—Sagonte, w kierunku Sarrion. Na pierwszym z tych odcinków nieprzyjacieli stawiali mniej skuteczny opór, niż w ostatnich dniach. Powstańcy poczynili tam znaczne postępy, docierając w południe do linii Useras—Labarona, odległej o 21 km od Castellon.

Na odcinku Teruelu walka jest o wiele bardziej zacięta, lecz i tu zaznacza się załamanie oporu wojsk rządowych. W godzinach południowych powstańcy posunęli się na tym odcinku o 4 km naprzód, w kierunku południowo-zachodnim od Valbona. Operacje przeprowadzone przez powstańców mają zasadnicze znaczenie dla przyszłego rozwoju sytuacji na hiszpańskim froncie wschodnim.

Paryż, 10. 6. (PAT) Sprawa tajemniczego raidu 9-ciu samolotów nad terytorium francuskim wzdłuż rzeki Ariège i nad miastecz-

kiem Cerbere coraz bardziej zaczyna nabierać posmaku prawdziwej sensacji politycznej. Wbrew bowiem kampanii prasy komunistycznej, która od razu zakonkludowała, że raid był dziełem lotników gen. Franco, obecne informacje, jakie dochodzą do Paryża z prowincji coraz bardziej wskazują, że raid ten był dziełem samolotów strony czerwonej.

Pogłoski te zbiegają się dziwnie ze znanym milczeniem oficjalnej komisji rządowej, powołanej do zbadania całej sprawy, jak również z pełnym rezerwy stanowiskiem rządu, a przede wszystkim ze stanowiskiem premiera Daladiera, który po powrocie z Perpignan oświadczył, iż jest zadowolony, że na miejscu mógł sobie wyrobić „istotny pogląd o całej tej sprawie“.

W kołach parlamentarnych politycznych oczekują więc, że interpelacje, które zostały złożone w Izbie w sprawie wyjaśnienia najazdu nieznanymi samolotów na terytorium francuskie mogą przynieść sensacyjne rewelacje.

# Sensacyjna afera przemycnicza.

## 9 Persów oskarżonych o szmugiel dywanów wielotysięcznej wartości.

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł.) Wydział VIII karny stołecznego Sądu Okręgowego, doręczył akt oskarżenia w aferze przemycniczej, która od blisko roku była przedmiotem dochodzeń władz sądowo-sledczych. W roku 1937 straż graniczna zwróciła uwagę, iż w składach dywanów i antykwariach pojawiła się większa liczba oryginalnych dywanów perskich nielegalnego pochodzenia. W wyniku przeprowadzonych rewizji w kilkunastu składach w Warszawie i większych miastach Polski natrafiono na trop rozgałęzionej afery szmuglerskiej. Okazało się, że dywany przemycano, wykorzystując przywilej celny ludności

muzułmańskiej, polegający na zwalnianiu od cła dywanów służących dla celów religijnych. Poza tym część dywanów odkupiona była od b. dyplomaty perskiego, który opuścił Polskę. Ogółem przeszmyglowano w ten sposób około 200 dywanów.

W związku z aferą postawiono w stan oskarżenia 9 Persów stale zamieszkałych w Polsce z Jusufem Parvari na czele. Oskarżeni znajdują się na wolności za kaucjami w wysokości 100.000 zł. Proces o przemyt dywanów znajdzie się w toku w lipcu. Obronę wnoszą adw. Urbanowicz, Szurlej, Beylin i Wielikowski. (r.)

Od 1 maja do 31 października

# CIECHOCINEK - CIEPLICA

jedynie w Polsce kąpiele

SOLANKOWO - TERMALNE

Nowoczesne urządzenia lecznicze. — Kuracja schorzeń artretycznych, reumatycznych, kobiecych, dziecięcych, dróg oddechowych, serca.

Do 15 czerwca TANI sezon wiosenny

(9706)

Informacji udziela Zarząd Zdrojowy w Ciechoholniku.

# 100 policjantów w pościgu za 1 bandytą.

## Potworny zbrodniarz padł od kuli.

Radomsk, 10. 6. Od trzech miesięcy grawował w okolicy Radomska w pow. piotrkowskim 33-letni bandyta Mieczysław Gajewski, który ma na sumieniu kilka morderstw i napadów rabunkowych.

Przed kilku dniami dokonał on napadu na sklep Kaczmarsków we wsi Wola Grzymalina, gdzie pozabawił życia 3 osoby i groził śmiercią kilku osobom. Pobyt Gajewskiego w okolicy Radomska siał panikę wśród miejscowej ludności i mimo pościgu był nieuchwytny.

W środę kierownik komisariatu PP w Piotrkowie, Nickels, bawiąc na inspekcji w osadzie Gorkowice pod Radomskiem, spotkał podejrzanego osobnika, w którym roz-

poznał Gajewskiego. Komendant usiłował zatrzymać go, bandyta jednak zasypał go gradem kul, z których jedna raniła Nickelsa w głowę. Ranny stracił przytomność i rzną na ziemię, z czego skorzystał bandyta i zbiegł.

Ciężko rannego w stanie groźnym przewieziono do szpitala św. Trójcy, a za krwawym zbiegiem podjęto pościg. Zaalarmowana policja z Radomska i Piotrkowa w liczbie około 100 osób przybyła na miejsce i w czasie pościgu policjanci natrafili na kryjówkę Gajewskiego. Wywiązała się strzelanina i bandyta trafiony w plecy, padł trupem na miejscu. Przy zabitym znaleziono rewolwer, zapas naboju oraz większą ilość gotówki.

# Prasa czeska nazywa ks. Hlinkę starym i ślepym starcem.

Praga, 10. 6. (PAT) Prasa czeska w dalszym ciągu poświęca wiele miejsca niezgodnej manifestacji autonomistów słowackich, zasypując zarówno ich przewodców, jak i słowackie Stronnictwo Ludowe coraz to nowymi zarzutami.

Obok stale utrzymującego się zarzutu zdrady stanu i wykorzystywania ciężkiego położenia państwa dla celów rzekomo partyjnych, pojawia się zarzut działania na szkodę religii katolickiej. Poza tym prasa chce widocznie osłabić wrażenie, jakie wywołało stwierdzenie przez autonomistów słowackich udziału żydów w poniedziałkowej manifestacji stronnictw centralistycznych, wynalazła nowy argument, któremu wyraz dała „Narodni Politika“. Dziennik ten pisze, iż stwierdzonym zostało, że w szeregach Stronnictwa Ludowego szła wielka liczba słowackich Niemców i Węgrów.

„Czeskie Slovo“ dowodzi, że Słowacyzyna potrzebuje przewodców, a nie „chorych i ślepych starców“. Dziennik ma tu na myśli ks. Hlinkę.

Najostrzejszą kampanię przeciwko słowackiemu stronnictwu ludowemu prowadzi komunistyczne „Rude Pravo“, które wzywa rząd do natychmiastowego ukarania ks. Hlinki jako zdrójcy stanu.

## Obieg monet srebrnych.

Warszawa, 10. 6. (PAT) Obieg polskich monet srebrnych i bilonu w dn. 31 maja br. wyniósł (w milionach, zł) — w nawiasach obieg w dn. 20 ub. m.): ogółem 425,3 (407,2) w czym monety srebrne 343,7 (327,5), bilon niklowy i brązowy 81,6 (79,7).

## Zelwerowicz dyr. teatru Narodowego, Solski dyrektorem honorowym.

Warszawa, 9. 6. (PAT). Jak się dowiadujemy, zarząd TKKT wobec wyrażonego przez dyr. Ludwika Solskiego życzenia ustąpienia ze stanowiska dyrektora Teatru Narodowego i Nowego powierzył dyrekcję tych teatrów Aleksandrowi Zelwerowiczowi.

Jak się dalej dowiadujemy, zarząd m. st. Warszawy ma mianować dyr. Solskiego honorowym dyrektorem Teatru Narodowego.

## Woda zerwała dwa większe mosty.

Brzesko, 10. 6. (PAT). W południowej części pow. brzeskiego przeszła ostatecznie gwałtowna burza połączona z oberwaniem się chmury. Wskutek dwugodzinnej ulewy wylały wszystkie potoki górskie, zalewając i niszcząc okoliczne pola.

Na terenie gromad Gwoździec, Jaworsko i Olszyny ilość opadu przekroczyła 25 cm a niżej położone pola zostały zalane do wysokości pół metra. Woda zerwała 2 większe mosty na drodze powiatowej i wiele przepustów, oraz poprzerywała w kilku punktach drogi komunikacyjne. Wysokości szkód na razie nie oszacowano, jednak są one bardzo znaczne.

## Wypadek samochodowy wiceministra spraw wojskowych.

Garwolin, 10. 6. (PAT). Wczoraj rano wydarzyła się na szosie warszawsko-lubelskiej katastrofa samochodu, którym jechał wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz z adiutantem kpt. Nowasiewiczem. Kierowca samochodu chcąc uniknąć zderzenia z furmanką, która wyjechała z lasu, zahamował nagle, przy czym wóz wjechał do rowu, uderzając o parapet mostku. Gen. Litwinowicz odniósł lekką kontuzję twarzy, zaś kpt. Nowasiewicz doznał poważnego stłuczenia kolana. Samochód został uszkodzony. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił lekarz z Garwolina.

## Sprawa tajemniczego napadu i usiłowanego morderstwa wyjaśniona

Toruń, 10. 6. Jak już w dniu wczorajszym donosiliśmy, w powiecie toruńskim w Łążyńcu usiłowano dokonać morderstwa na osobie 48-letniej Marty Herterowej. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń, policja aresztowała na miejscu jednego osobnika, podejrzanego o dokonanie napadu.

Jak się obecnie dowiadujemy w ub. czwartek policja ujawniła sprawcę, oraz cały przebieg zbrodni.

W najbliższych już dniach będziemy mogli podzielić się z Czytelnikami szczegółami tej bestialskiej zbrodni i podać nazwisko sprawcy.

Wyniki dochodzeń mają być wręcz sensacyjne.

## Pożar w Małym Rudniku pod Grudziądem.

Grudziądz, 10. 6. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym zaalarmowana została tu straż pożarna do pobliskiego Rudnika, gdzie rzeżkomo palić się miał las. Po przybyciu strażaków na miejsce okazało się, że pożar wybuchł w zabudowaniu 14-morgowego gospodarza Jerzego Blocha w Małym Rudniku. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny, stajnia oraz stodoła kryta słomą. Uratować zdolano inwentarz żywy i martwy. W chwili wybuchu pożaru domownicy znajdowali się na polu przy pracy. W akcji ratowniczej brała również udział straż fabryczna z Mniszka oraz straż wiejska z Szynycha. Przyczyny pożaru dotąd nie stwierdzono. Poszkodowany oblicza stratę na około 2.000 zł.

## Tajemniczy trup w lesie pod Koronowem.

Koronowo, 10. 6. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym znaleziono w Koronowie w lesie podmiejskim „Grabinie“ zwłoki mężczyzny w wieku 50—60 lat. Zmarły nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Ubrany był w brązowe ubranie, czapkę szarą, buty brązowe typu wojskowego i posiadał przy sobie 22,98 zł. Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia tożsamości zmarłego.



# Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## INOWROCŁAW

**Biblioteka miejska** czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

**Biblioteka Tow. Czytelnicy Ludowych** mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

**Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

**Karetka sanitarna, tel. 276** czynna w dzień i w nocy.

**Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem”.**

### Repertuar kin:

As: „Wrzos”.  
Słońce: „Pani Walewska”.  
Stylowy: „Droga w nieznane”.  
Świt: „Nie oddam dziecka”.

— **Prymicia.** Ks. Bogdan Bolz z Inowrocławia w dniu 11 czerwca br., w Katedrze Poznańskiej otrzyma święcenia kapłańskie. Swą pierwszą mszę św odprawił ks. Bolz w kościele parafialnym w Janarciu Wlkp.

— **Bójka na zabawie.** Na zabawę, urządzoną w Lipiu w pierwszy dzień Zielonych Świątek przez Kółko Młodzieży, przybyło kilku osobników z Gniewkowa. W wyniku bójki, która wywiązała się na zabawie, pokłuto nożami Pawłowskiego z Lipia. Sprawcę zajął Nowickiego z Gniewkowa rozbrojono. Rannego przewieziono do miejscowego szpitala.

**SZUBIN. (c).** W tych dniach oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Szubinie zorganizował Tydzień PCK. 5 bm. odbyło się solenne nabożeństwo w kościele parafialnym. Mszę św. odprawił ks. prob. Gałęcki, kazanie zaś wygłosił ks. Mikołajczak. W południe na Rynku odbył się pokaz prac drużyn san-ratowniczych. Nad całością imprezy czuwał prezes oddziału rej. p. dr Ludwik Lichoniewicz.

## Wiadomości kościelne.

### Archidiecezja gnieźnieńska.

Ks. kardynał Prymas zamianował ks. szambelana Leona Łagodę, proboszcza w Miłosławiu, dziekanem dekanatu miłosławskiego.

Ks. Aleksander Tokłowicz powołany został na kapelana przy Zakładzie sióstr Elżbietanek w Łopienniu, a ks. Stefan Miśiak, dotychczasowy wikariusz w Inowrocławiu na kierownika inowrocławskiego Okręgu „Caritas”.

Instytucję kanoniczną otrzymał ks. Czesław Marlewski na beneficjum Góra ad Znin.

W zarząd otrzymali: ks. Jan Kupczyk, dotychczasowy proboszcz w Tursku, parafię w Damasławku; ks. Edmund Wesołowski, dotychczasowy proboszcz w Korytach, parafię w Biechowie; ks. Bernard Pawlicki, dotychczasowy wikariusz w Bydgoszczy, parafię w Bądęcu; ks. Leon Winczewski, dotychczasowy wikariusz w Gniewkowie, parafię w Koldrabiu.

Na wikariat powołani: ks. Kazimierz Tyczka z Bądęca na wikariat przy kościele Zwiastowania Najśw. Marii Panny w Inowrocławiu; ks. Kazimierz Sójka z Inowrocławia na wikariat przy bazylice w Gnieźnie.

W stan spoczynku przeszedł ks. Albin Wnuk, dziekan dekanatu miłosławskiego i proboszcz w Biechowie.

### Archidiecezja poznańska.

Instytucję kanoniczną otrzymał ks. Leon Misiołek na beneficjum przy kościele parafialnym św. Mikołaja w Grabowie.

W zarząd otrzymali: ks. Marian Sulkiewicz kościół parafialny w Potulicach w dekanacie rogozińskim; ks. Kazimierz Guzikowski, proboszcz w Kołaczkowicach, przejściowo kościół parafialny w Skoraszewicach.

Na wikariat powołani: ks. Robert Marciniowski z Dolska do Ujścia; ks. Józef Paschke z Poznania-Staroleki do Chodzieży; ks. Alfons Wiola z Nowego Tomyśla do Dolska; ks. Franciszek Winiecki z Ujścia do Poznania-Staroleki; ks. Stanisław Ren z Pniew do Skalmierzy; ks. Bolesław Wyszynski z Turwi do Dalewa.

Na kapelana powołany został ks. Józef Grzesik przy klasztorze ss. Urszulanek w Lubocześnicy pod Pniewami.

## Złote gody weterana z 1863r.

**Chełmża.** Sędziwy weteran powstania styczniowego, p. Stan. Walter, mieszkający stale w Chełmży pod Toruniem, obchodził ze swą żoną 50-lecie początku małżeńskiego. Nabożeństwo w katedrze na intencję jubilatów odprawił ks. inf. Szydzik. Sędziwi jubilaci podejmowali w domu swoim gro-no przyjaciół i znajomych.

**LABISZYN. (c).** W tych dniach odbywa się w Łabiszynie kurs dla służb sanitarnych z inicjatywą p. not. Franciszka Pytla. Wykłada pp.: dr Kończal z Barcina, instr. oplg. Cichocki z Szubina i instr. PCK Grajkowski z Szubina.

**ZNIN.** Zarząd Miejski postanowił przystąpić do przebrukowania ul. Browarskiej, która łączy ul. Podmurna z Pocztową. W miejsce kamieni mają być ułożone płyty cementowe.

— W pierwsze święto Zielonych Świąt przystępowała dziatwa parafii żnińskiej do pierwszej Komunii św. Solenną mszę św. odprawił ks. Hoffman, wygłaszając do dzieci przemówienie.

— Za pracę około podniesienia kultury łak Wlkp. Izba Rolnicza w Poznaniu przyznała rolnikowi p. Wład. Kubiakowi z Ryszewa (pow. Żnin) pierwszą nagrodę w postaci dyplomu. Wręczenia dokonał p. radca Ludwiczak z Chomiaży-Ks.

— W ub. poniedziałek dokonał ks. prob. Spychalski z Rogowa poświęcenia kaplicy oraz figury Serca Jezusowego w gromadzie Czewujewo (pow. Żnin). Kaplica urządzona została w gmachu szkolnym. Czewujewo jest oddalone od kościoła 8 km i mieszkańcy będą mieli odtąd tę wygodę, że nabożeństwo odbywać się będzie na miejscu.

**SZAMOCIN. (a).** Zebranie Akcji Katolickiej zagał ks. prob. Filipowski, wprowadzając w urzęd nowego prezesa p. A. Gruntkowskiego. Po sprawozdaniach z działalności za okres 3-letni wybrano nowy zarząd pp.: A. Gruntkowski — prezes, Korbas — zast., Heymann — sekr., Bińkowski — skarbnik.

— Do śpichlerza „Domu Roln. Handlowego” przy dworcu włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli kilka centnarów mąki i żyta. Również włamano się do zakładu fryzjerskiego p. Krügera przy rynku, skąd zabrano brzytwy, maszyny i różne rzeczy.

**WĄGROWIEC. (a).** Na linii kolejowej Wągrowiec—Rabczyn pociąg osobowy, zdążający w stronę Wągrowca najechał na przejeździe drogowym krowę, własną p. Thielmana z Rgielska.

— Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Wągrowcu rozpatrywał sprawę robotnika St. Marysiaka z Wągrowca o ścinanie drzewa w lesie państw. Dębina oraz o opór stawiany leśniczemu p. Lewandowskiemu. Sąd skazał Marysiaka na 7 miesięcy bezwzględnej więzienia.

**GOŁĄNCZ. (a).** Na szkodę rolnika Hinz-Edwarða w Potulinie pow. wągrowieckiego wybuchł pożar, który strawił stodołę, chlew, szopę oraz maszyny rolnicze. Straty wynoszą około 21.000 zł. Poszkodowany był ubezpieczony. Przyczyny pożaru do-tąd nie ustalono.

**SKOKI. (a).** Na dziedzińcu szkoły powszechnej w Skokach urządzono uroczystość „Dnia Matki”. Uroczystość zaszczycił swą obecnością starosta pow. p. Zenkeler oraz insp. pow. p. Szumowski. Na wstępie jedna z uczennic powitała zebranych, w dalszym ciągu odbyły się śpiewy, deklamacje oraz różne tańce ludowe, wykonane przez dzieci szkolne.

**BRODNICA.** Zaraza przyszczy u bydła rogatego dosięgła już pow. brodnickiego. W tych dniach stwierdzono przyszczy u bydła w majątku p. A. Szultz w Małkach. Powiatowy lekarz wet. wydał ochronne zarządzenia.

— Na szkodę p. J. Pasternackiego w Kominach skradziono w nocy 2 rowery, wartości około 200 zł.

**LIDZBARK. 4** bm. w godzinach po-łudniowych 13-letni syn p. Ogrodowskiego udał się nad jezioro z wędką, by łowić ry-by. W niewyjaśniony sposób wpadł do wody i utonął. Po długim poszukiwaniu wydobyto zwłoki chłopca z 7 metrowej głębokości. Przyczyną utonięcia było cierpienie chłopca na chorobę epileptyczną.

**SIERAKOWICE.** Dotychczasowy organista p. Edwin Machnikowski przeniósł się do Wygody w pow. kartuskim; na jego miejsce przybył p. Cichosz z Wygody.

— W dniu 26 bm. przybył na motocyklu wojażer p. Formela Jan z Kościerzyny i pozostawił motocykl przed składem bławatów p. Kuczkowskiego. Do motocykla dorwał się 16-letni Klawitter Kazimierz z Sierakowic, wsiadł na niego i rozpoczął w dzikim tempie jeździć po ulicach Sierakowic. W pewnym momencie chłopak nieumiejący dobrze obchodzić się z maszyną zawadził o krawędź chodnika i stracił panowanie nad motocyklem. Następstwa tego wypadku są bardzo smutne, gdyż motocykl został zniszczony, a niefortunny jeździec mocno się poturbował.

**KOŚCIERZYNA.** Rada Powiatowa na ostatnim posiedzeniu powzięła nast. uchwały: 1) Zaciągnąć z Państwowego Banku Rolnego pożyczkę w kwocie 100.000 zł na pomoc siewną dla rolnictwa powiatu kościerskiego, 2) Wyrzucić zgodę na wprowadzenie na terenie pow. kościerskiego ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec, 3) Wybrać ks. prob. Alfonsa Kwiatkowskiego członkiem kom. re-wizyjnej Rady Powiatowej w miejsce do-

tychczasowego członka Schwarza Aleksandra.

— W szpitalu powiatowym umieszczono 21-letniego Bronisława Liśniewskiego, który został postrzelony w bok z dubeltówki. Mimo dokonanej operacji L. zmarł następnego dnia. W związku z tym przypadkiem aresztowano 3 robotników oraz wdrożono energiczne śledztwo.

żeństwa w tamt. szkole. Szkoła jest za-szczupia, ażeby pomieścić mogła katolików zamieszkałych w Mniszku i dlatego parafianie wszczęli starania, aby na miejscu powstała świątynia Pańska. Miejsce pod nowy kościół wybrał J. E. ks. biskup Oko-niewski podczas zeszłorocznej bytności w Mniszku. Na ostatnio odbytym zebraniu parafialnym wybrano komitet w skład któ-

## Proszę posłuchać mojej rady:

Kto codziennie rano i wieczorem naciera się Kremem NIVEA, ten nigdy nie narzeka na zbyt suchą czy też zbyt wrażliwą cerę. NIVEA wzmacnia skórę i czyni ją odporniejszą. Przy zakupie należy żądać wyraźnie Kremu NIVEA, bo jedynie NIVEA zawiera Eucery!

Krem NIVEA znajduje się w handlu tylko w oryginalnych opakowaniach.

Dobre i znane preparaty chętnie są na-sładowane - przestrzegamy zatem przed nabywaniem kremu, sprzedawanego na wagę pod nazwą NIVEA.

Cena od 0,40 do 2,60



**BĄCZEK, pow. kościerski.** Na zebraniu organizacyjnym Kół Gospodyń Wiejskich prezesa pow. p. Esden-Tempska wykazała w swym przemówieniu potrzebę uspołecznienia się kobiet. Przemówienie zostało przyjęte z zadowoleniem, po czym przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszły pp.: Maria Kosakowa, Aniela Basarowa, Janina Cuberówna, Anastazja Maliszewska, Helena Zychowa i Józefa Cuberowa.

**CHOJNICE.** O dwa km przed Chojnicami na szosie tranzytowej 7 bm. samochód tranzytowy, prowadzony przez dyrektora niemieckiego min. rolnictwa Hansa Ilgera z Berlina, przy wymijaniu furmanki niespodziewanie najechał na 62-letniego Wojciecha Szalewskiego. Ilgner zdażył skierować samochód tak, że Szalewski został uderzony tylko w lewą stopę. Jakkolwiek kierowca nie posiadał żadnej winy, opatrzył sam skaleczenie, zawiózł Szalewskiego do szpitala, gdzie na własny koszt kazał o-patrzyć ranę i wypłacił mu odszkodowanie.

— 7 bm. po południu zmarł śp. ks. Franciszek Drzymalski, proboszcz w Rytlu, w pow. chojnickim, w wieku 54 lat. Zgon duszpasterza, który zaskarbił sobie zaufanie u mieszkańców, przyjęto z wielkim żalem.

**WŁOCŁAWEK. (h).** „Kujawiacy nad morze”. Pod tym hasłem zorganizował Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w dniu 5 i 6 bm. pod przewodn. ks. patrona Tywonka wycieczkę do Gdyni i Gdańska. Udział wzięło ok. 650 Kujawiaków, dokumentując swą liczebnością miłoścy do polskiego morza. Uczestnicy wycieczki zostali powitani przez zastępcę komisarza Gdyni p. referenta Ligockiego, który w serdecznych słowach wyraził swą radość, że widzi tak liczną wycieczkę Kujawiaków. W zarzysie przedstawił rozwój Gdyni i obecne jej potrzeby. Następnie przemawiał prezes Akcji Katolickiej w Gdyni, mówiąc o konieczności zespolenia sił narodu, które zbudują potęgę państwa. Wycieczkę witał również prezes Młodzieży Katolickiej. Uczestnicy zwiedzili port, odbyli wycieczkę do Jastarni, a następnie do Gdańska, po zwiedzeniu którego wrócili do Włocławka.

## GRUDZIĄDZ

— Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—13-ej.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem”, ul. Pańska, tel. 2040.

— **TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

### REPERTUAR KIN:

Apollo: „August Mocny”.  
Gryf: „Pod żółtą flagą”.  
Orzeł: „Śmiertelny skok”.

— **W Mniszku stanie nowy kościół.** Do parafii św. Krzyża należy m. in. osada fabryczna, jaką jest Mniszek, gdzie od roku 1932 odbywają się co drugą niedzielę nabo-

rego weszli ks. prob. Klunder jako przewodniczący oraz pp. dyr. inż. Wielogłowski, inż. Jagodziński, inż. Wrotnowski, wójt Lewicki, sołtys Małkowski, mistrz rzeźnicki Alfred Makowski, Fałgowski, Zagłowski, Chrzanowski, Grzymalski, Melerowski, Janik, Marciszewski, Lichnerowicz, Brach, Czarnecki, Wiśniewski, Marikowski i Borowski. Komitet postanowił postarać się o architekta, któryby sporządził projekt kościoła. Celem zdobycia funduszy odbędzie się w połowie sierpnia w Mniszku wielka impreza, którą niewątpliwie poprą również katolicy Grudziądza.

— **Pożar.** W zagrodzie rolnika Maksza Rehbeina, zam. w Białym Dworze (pow. Grudziądz), wybuchł pożar, który zniszczył dach kryty słomą i belkowinę. Przyczyną pożaru dotychczas nie ustalono, przypuszczalnie powstał on od wadliwej budowy komina. Straty wynoszą 1.000 zł. Poszkodowany był ubezpieczony na 500 zł.

— **Oszustwa.** Do kupca Franciszka Brzeskiego (Matejki 8) przybył jakiś osobnik i przedłożył kartkę podpisaną nazwiskiem Józefa Haftke i zaopatrzoną pieczęcią firmową, w której podpisanym prosi o wydanie jelił na kwotę 43,20 zł. Kupiec wydał rzekomemu posłańcowi towar, a gdy zwrócił się do Haftkego po pieniądze, okazało się, że ten nikogo po jelił nie posyłał. Brzeski padł ofiarą sprytnego oszusta i fałszerza dokumentu, którego poszukuje policja. — O drugim wypadku sfalszowania dokumentu zawiadomiła policję niej. Jadwiga Kunzelman (Chełmińska 61), stwierdzając, że jakiś oszust podpisał weksel na 1.000 zł jej nazwiskiem. Podejrzany o sfalszowanie podpisu jest niej. W. Zaleski (Chełmińska 61). Policja wszczęła dochodzenia.

— **Udawał niewidomego.** Zamieszkały na „Maderze”, utrzymujący się z żebractwa niej. Adam Kurowski, poszedł w czasie świąt do parku miejskiego, gdzie położył się na ziemię i udając niewidomego, usiłował wzbudzić litość wśród spacerowiczów. Odprowadzono go do komisariatu, gdzie stwierdzono, że jest zupełnie zdrow, a użeb-rane pieniądze przepija.

— **Konkurs okien wystawowych dla młodzieży kupieckiej.** W myśl wskazań Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie odbywały się ostatnio we wszystkich szkołach handlowych konkursy okien wystawowych dla młodzieży kupieckiej. W konkursie wzięło udział również gimn. kupieckie w Grudziądzu. Specjalna komisja z ramienia Tow. Kupców Samodzielnych stwierdziła jak najdalej idącą sprawność, celowość a przede wszystkim staranność przy opracowaniu okien wystawowych przez młodzież kupiecką.

— **Smutny objaw dzisiejszych czasów.** Przed sądem grodzkim stanęła szajka młodocianych przestępców, która grasowała od dłuższego czasu na terenie Grudziądza, dokonując kilka kradzieży. Sąd skazał oskarżonych Zygmunta Karwowskiego (Zamojskiego 9) na łączną karę aresztu przez 8 tygodni, Bernarda Karnowskiego (Sienkiewicza 14a) na 6 i pół mies. więzienia, zaś Maksymiliana Otlewskiego (Mickiewicza 33a) i Maksymiliana Malinowskiego (św. Wojciecha 13a) na upomnienie i oddanie pod dozór rodziny.



## Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 10 czerwca 1938 r.

**Dyżur w nocy mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:**

Apteka Centralna, plac Kaszubski 10, telefon 26-40.

Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska nr 112.

Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.  
Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.  
Apteka Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cuklernią Fangrata), tel. 14 60.**

**Telefony: Straż pożarna 17-08, pogotowie ratunkowe 12-40, kom. policji 16-11.**

### REPERTUAR KIN:

**Bajka:** „Człowiek lew”.  
**Morskie Oko:** „Ostatni alarm”.  
**Miraz - Orłowo:** „Wyprawa na Mongo”.  
**Lido:** „Ośma żona sinobrodęgo”.  
**Lily - Chylonia:** „Lowca przygód”.  
**Polonia:** „Romans w Budapeszcie”.  
**Zorza:** „Pan bez mieszkania” i rewia.

**Teatr Wielki z Poznania w Gdyni.** Jutro w sobotę, 11 bm. o godz. 20,30 reprezentacyjny zespół operetki Teatru Wielkiego z Poznania, wystawi raz jeden tylko na scenie K. P. W. przepiękną operetkę Sidney'a pt. „Gejsza” w 3 aktach. Bilety w Owcarni Polskiej, ul. Świętojańska 53, telef. 22-95. (10906)

**Rozbudowa ulicy Gdańskiej.** Komisarjat Rządu przystąpił już do budowy drugiej jezdni ulicy Gdańskiej od ulicy Św. Jana do ul. Wielkopolskiej ewentualnie do ul. Kasztanowej. Jak donosi biuletyn prasowy: „Budowa całej ulicy zostanie wykonana przypuszczalnie z końcem jesieni. Roboty finansuje Fundusz Pracy a materiał kamienny dostarczyło Ministerstwo Komunikacji z Państwowych Kamieniołomów w Janowej Dolinie. Koszt budowy drugiej jezdni wyniesie około 500.000 zł. Ulica będzie 35-metrowej szerokości. Pośrodku pójdą dwie jezdnie jednokierunkowe, dwa jednokierunkowe deptaki(?) dla rowerzystów i chodniki dla pieszych. Ulica będzie miała 4 rzędy drzew: pośrodku dwa rzędy lip i po bokach po jednym rzędzie topoli piramidalnych. Budowana obecnie nowa jezdnia będzie wykonana z półbruczku bazaltowego na podłożu betonowym”.

**Dyrektor Departamentu Morskiego p. Leonard Możdżeński** dokonał w czwartek, 9. bm. inspekcji Szkoły Morskiej oraz przeglądu prac inwestycyjnych w porcie.

**Rytualny rzeźnik Mojżesz Bristowski** został skazany na 100 zł grzywny za przemyt rytualnego wprawdzie, jednak nie kontrolowanego przez właściwe czynniki mięsa, które sprowadzał z Rypina.

**Rehabilitacja mecenasa Zawilskiego.** Znany i poważany w Gdyni adwokat Zawilski, który przed kilku tygodniami miał rozprawę sądową, o działaniu na szkodę swych klientów został w pełni zrehabilitowany wyrokiem sądu apelacyjnego w Poznaniu, który go uwolnił całkowicie od winy i kary.

**Farevell „Andromeda”!** Jak się dowiadujemy, **Elemka przestała już istnieć.** Pięciopalczysta z mora Gdyni zakupiona ostatecznie przez komandora Rusa z Nowego Jorku, otrzymuje obecnie nazwę **Andromeda** i udaje się do stoczni w Gdańsku dla odpowiednich adaptacji. Dziś miało się odbyć uroczysta zmiana bandery polskiej na amerykańską, w ostatniej jednak chwili władze polskie zmieniły decyzję i „Andromeda” uda się do Gdańska jeszcze pod polską banderą i tam nastąpi zamiana. **Farevell Andromeda!** Pomyślnych wiatrów!

**Dukat Chrobrego.** W komis. II w Gdyni znajduje się portmonetka skórzana kol. brązowego, zapinana na biały zameczek z metalu wraz z 10 zł monetą złotą z wizerunkiem Bolesława Chrobrego, zakwestionowane u osoby podejrzanej, a co do których zachodzi przypuszczenie, że zostały skradzione lub znalezione. Prawy właściciel może się zgłosić w komis. II (Port) celem ewtl. rozpoznania i odebrania tych przedmiotów.

### Jak nazwiemy pierwszy stuprocentowy statek polski?

Gdynia. W stoczni gdyńskiej rozpoczyna się w najbliższych dniach budowa pierwszego w Polsce statku, wykonanego w kraju i z materiałów polskich.

Jest to epokowa chwila w dziejach portu gdyńskiego i jeden z tych jasnych momentów naszej prawdziwej mocarstwowości, który zanotuje historia naszej rozbudowy na morzu. Jest to bowiem ten pierwszy krok, od którego rozpoczynają się największe marsze. Krok pierwszy może być bardzo nikły i skromny, ale — jest, a za nim pójdą coraz pewniejsze, mocniejsze i dalsze.

Zaszczyt postawienia tego pierwszego kroku przypadł **Zegludze Polskiej**, która w stoczni gdyńskiej zamówiła dla swych linii bałtyckich, statek transportowy o wyporności 1250 ton.

Ukończono właśnie przygotowania techniczne i teraz stocznia gdyńska przystępuje do budowy.

## Gdynia portem eksportowym Czechosłowacji.

Gdynia. Spowodowane przez przyłączenie Austrii do Niemiec przesunięcia w dziedzinie gospodarki środkowo-europejskiej skłaniają czechosłowackie sfery gospodarcze do szukania nowych dróg dla eksportu Czechosłowacji. Dowodem tej aktualnej ewolucji, mającej duże znaczenie dla rozwoju stosunków gospodarczych w tej części kontynentu, jest artykuł inż. K. Fr. Skvary, zamieszczony w 22-im numerze tygodnika praskiego „Grosz”, pod znamienym nagłówkiem: „Polskie przystawy a czechosłowacki eksport” (Porty polskie a wywóz czechosłowacki).

Autor, znany z nastawienia życzliwego dla Polski, zastanawia się w swym artykule nad możliwością skierowania części eksportu Czechosłowacji na Gdynię i Gdańsk. Powołuje się przy tym na artykuł „Kurierra Warszawskiego”, który, w odpowiedzi na wywody „Kölnische Zeitung”, trafnie zauważył, iż Czechosłowacja bynajmniej nie jest skazana na usługi portów niemieckich — ma przecież jeszcze Gdynię, Gdańsk i wylot na Morze Czarne poprzez Rumunię. Cytuje również broszurę propagandową dr. F. Kličena z r. 1930, wydaną przez „Polsko-Czechosłowacki Komitet Gospodarczy” w Pradze, i dochodzi do wniosku, że Gdynia jako port eksportowy Czechosłowacji jest koncepcją całkiem realną i, co więcej,

nader korzystną dla obu krajów.

Na podstawie tabeli, porównywalnej stawki przewozów kolejowych, dowodzi autor, że wywóz wielu wyrobów czechosłowackich kalkuluje się znacznie taniej przez Gdynię niż przez Hamburg. Tak np. przewóz 10 ton wełny owczej z Brna do Gdyni kosztuje 29,60 koron czeskich, natomiast do Hamburga 40,70 k. cz.; 10 t. papieru z Jindrichowa (na Morawach) do Gdyni 18,70 k. cz., do Hamburga 25,30 k. cz.; 10 t. szkła dętego z Vsetina do Gdyni 25,68 k. cz., do Hamburga 33,80 k. cz.

Doskonałe urządzenia techniczne portu gdyńskiego, w połączeniu z polską marynarką handlową, z roku na rok bardziej liczną i sprawną, są zdaniem autora — w połączeniu z odpowiednią polityką taryfową P. K. P. czynnikami nader ważnymi dla eksportu Czechosłowacji. Mapa połączeń kolejowych Gdyni z Czechosłowacją — przez Bogumin — Katowice, Koszyce — Muszynę i Użhorod—Łupków — uwydatnia korzystne położenie naszego portu szczególnie w stosunku wschodniej części Czechosłowacji.

Posunięcia sfer gospodarczych czeskich w ostatnich czasach dowodzą, że w Pradze wzrasta zrozumienie dla przyszłej roli Gdyni jako portu eksportowego Czechosłowacji.

## Konsolidacja gospodarcza Wielkiego Pomorza na zjeździe Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

Gdynia. We czwartek 9 bm. odbyło się ważne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej, pierwsze po przyłączeniu nowych powiatów i utworzeniu Wielkiego Pomorza. Na zebraniu przybył p. wojewoda Raczekiewicz, komisarz rządu pan mgr Sokół, dyrektor Urzędu Morskiego Łęgowski, dyrektor Izby Skarbowej Namysłowski, naczelnik Barciszewski, prezydent m. Włocławka Mystkowski, oraz 42 radców.

Po szeregu referatów wygłosił podniósł przemówienie p. wojewoda Raczekiewicz, omawiając zagadnienia związane z powstaniem Wielkiego Pomorza.

Dłuższy referat wygłosił prezes Izby p. Stanisław Tor, który powiedział m. in. co następuje:

„Na czoło wydarzeń tego roku wysuwa się doniosły fakt przyłączenia do naszego okręgu izbowego czterech powiatów wschodnich Kujaw. Przyłączenie czterech powiatów województwa warszawskiego do naszego okręgu izbowego jest jakby ukoronowaniem tego dzieła, które dojrzewało już od kilku lat. Pierwszym etapem do powstania naszego dzisiejszego okręgu izbowego, obejmującego Wielkie Pomorze, było przyłączenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu i Toruniu, dalej utworzenie ekspozytury tych połączonych Izby w Gdyni, przeniesienie Izby Grudziądzkiej do Gdyni, wreszcie przyłączenie do Izby Gdyńskiej części dawnej Izby Bydgoskiej.

Mówiąc o konsolidacji gospodarczej Wielkiego Pomorza, nie mam na myśli nic innego jak tylko to, aby w jego granicach osiągnięta była jak największa sprawność działalności gospodarczej poszczególnych warsztatów pracy oraz aby interesy gospodarcze tego terenu były właściwie reprezentowane i broniące. Tak pojęte zadania stoją właśnie przed nami w odniesieniu do Wielkiego Pomorza.

Analizując pierwsze cztery miesiące roku bieżącego, stwierdzić należy, iż w skali ogólnopolskiej jesteśmy świadkami dalszego wzrostu wskaźników produkcji przemysłowej, za wyjątkiem miesiąca kwietnia, gdzie zaznaczył się nieznaczny spadek produkcji. Każdy z pierwszych trzech miesięcy roku bieżącego notuje wskaźniki wyższe, niż w tych samych miesiącach roku ubiegłego. Tak styczeń daje wskaźnik

81 wobec 73 w roku 1937, luty 86 wobec 77, marzec 87 wobec 77. Widzimy więc, że różnice na korzyść roku bieżącego są dosyć poważne i świadczą o tendencji rozwojowej. To samo można powiedzieć o danych, odnoszących się do stanu zatrudnienia. Dla całej Polski zatrudnienie w przemyśle przetwórczym wzrosło w pierwszym kwartale rb. w porównaniu z rokiem ubiegłym o 12,5%. Sytuacja ta, jak wykazują liczby statystyczne, rozpoznała się również i na nasz okręg i to w stopniu jeszcze większym, gdyż zatrudnienie wzrosło tu o 20,6%, przy czym wzrostem objęte zostały wszystkie gałęzie przemysłu przetwórczego.

Jeśli chodzi o obroty w handlu zagranicznym, to w skali ogólnopolskiej sytuacja ta uległa w ciągu pierwszych czterech miesięcy przeobrażeniu, których na dłuższą metę nie można uważać za korzystne. Aczkolwiek obroty ogólne wzrosły w tych miesiącach z 792 milionów w roku ubiegłym do 823 milionów w roku bieżącym, to jednak wzrost ten nastąpił jedynie dzięki zwiększeniu się przywozu o 58 milionów, gdyż wywóz spadł o 27 milionów. W rezultacie bilans handlowy z aktywnego w sumie 8 milionów w roku zeszłym w okresie pierwszych czterech miesięcy roku bieżącego ukształtował się pasywnie w sumie 77 milionów. Wzrost przywozu uzależnił się od wzmocnienia ogólnego tempa produkcji gospodarczej, opartej na surowcach zagranicznych. Tak długo, jak pasywnie saldo handlowe nie ciąży na ogólnym kształtowaniu się naszego bilansu płatniczego, stan obecny nie powinien wzbudzać poważniejszych obaw.

Na zakończenie, p. prezes Tor przypomniał, że położenie geopolityczne naszego okręgu izbowego wymaga, aby każdy warsztat pracy, znajdujący się w ręku polskim, był otoczony czujną opieką, gdyż moc i siła ziemi pomorskiej wraz z wybrzeżem, decyduje o sile i mocy naszego Państwa. Jestem przekonany, iż przy współdziałaniu Pana Wojewody Pomorskiego, p. Ministra Raczekiewicza, Izba nasza zadania swe spełni.

Do zagadnień poruszonych na walnym zebraniu I. P. H. powrócimy jeszcze niejednokrotnie.

## „Tydzień Sokola” na Pomorzu

odbędzie się w dniach od 12 do 18 czerwca.

Toruń, 10. 6. Na podstawie zezwolenia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 4 maja 1938 r. odbędzie się na terenie województwa pomorskiego w ramach „Tygodnia Sokola” w czasie od 12 do 18 czerwca rb. zbiórka uliczna na cele sokolstwa pomorskiego.

Nie trzeba uświadamiać społeczeństwa polskiego, jakie Sokolstwo dało usługi narodowi polskiemu. Wszystkie te zasługi dobrane są nam znane i cenione. Dlatego też niedzielna zbiórka uliczna niewątpliwie wypadnie tak, jak na to w zupełności zasługuje.

W ramach „Tygodnia Sokola” na obszarze całego Pomorza odbywać się będzie akcja propagandowa za wstępowaniem jak najszerszych warstw do „Sokola” — tego bastionu polskości.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców Pomorza, aby w okresie „Tygodnia Sokola” chętnie i jak najliczniej zapisywali się do gniazd sokolich, gdyż „Sokół” jest organiza-

cją czysto katolicką, jest organizacją pożyteczną i potrzebną.

### Tajemnicza śmierć.

Toruń, 10. 6. W ub. środę dr Felicki, zam. przy ul. Bydgoskiej zgłosił w policji, że dnia 6 czerwca ok. godz. 4 nad ranem stwierdził w mieszkaniu przy ul. Mickiewicza 95 śmierć na udar serca 45-letniego emerytowanego urzędnika Franciszka Chylińskiego. Przy ponownym badaniu zmarłego ok. godz. 9 rano dr Felicki stwierdził u zmarłego silnie potłuczoną głowę. Ponieważ w dochodzeniach ustalono, że zmarły przed śmiercią był w stanie mocno pijanym, zachodzi podejrzenie, że Chyliński mógł spowodować potłuczenie głowy przez upadek na jezdnię.

Niemniej jednak policja przeprowadza dochodzenia.

## Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 10 czerwca 1938 r.

**Nocny dyżur pełnią apteki:**

Pod Lwem — śródmieście  
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.  
Pod Łabędziem — na Mokrem  
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście.

**Pogotowie straży pożarnej tel 12-44.**

**Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.**

**Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.**

### REPERTUAR KIN:

Aria: „Jej pierwsza miłość”.  
As: „Orzeł leci do Chin”.  
Mars: „Kadeci marynarki”.  
Swit: „24 godziny miłości”.

— „Diabeł i karczmarza” Stefana Krzywoszewskiego. W najbliższą niedzielę o godzinie 16 po raz pierwszy na przedstawieniu popołudniowym zostaje wystawiona komedia St. Krzywoszewskiego p. t. „Diabeł i karczmarza”. Ceny miejsc od 25 gr do 2,10 zł. Bilety wcześniej nabywać prosimy w drogerii „Foto-Szady”, Rynek Staromiejski 33, tel. 1025.

— Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej. Piątek 10 bm. próba generalna z komedii „Raz się tylko żyje”. Sobota 11 bm. godz. 20 Toruń: „Raz się tylko żyje” — premiera. Niedziela 12 bm. Toruń: godz. 16 „Diabeł i karczmarza”, godz. 20 „Raz się tylko żyje”.

— Wojewoda pomorski w objęździe. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych p. wojewoda pomorski Władysław Raczekiewicz udał się do Warszawy, gdzie odbyło się pod przewodnictwem jego posiedzenie prezydium Związku Polaków Zagranicą. Następnie pan wojewoda udał się do Gdyni gdzie brał udział w posiedzeniu plenarnym Izby Przemysłowo-Handlowej, po czym w towarzystwie komisarza rządu mgr. Sokola dokonał przeglądu robót inwestycyjnych miasta. W godzinach wieczornych pan wojewoda powrócił do Torunia.

— Ruch tramwajowy z przesiadaniem. W związku z wymianą szyn tramwajowych na Szosie Chelmińskiej między ul. Bawarczyków i Podgórną dnia 10 bm. ruch tramwajowy w godzinach przedpołudniowych odbywał się będzie z przesiadaniem.

— W niedzielę „Bazar ludowy” na rzecz parafii Chrystusa Króla. Już w niedzielę, 12 bm. odbędzie się na placu powystawowym na Bydgoskim Przedmieściu wielki „Bazar ludowy” na rzecz kościoła Chrystusa Króla na Mokrem. Komitet organizacyjny, tak jak i w roku ubiegłym, stara się, aby powyższa impreza wypadła jak najlepiej i przyczyniła się do zebrania odpowiednich funduszy na pokrycie zobowiązań parafii. Program „Bazaru ludowego” jest bardzo urozmaicony i przewiduje różne ciekawe popisy działu szkolnej, loterie fantowa itd. zaś wieczorem dancing w hali powystawowej. Jesteśmy głęboko przekonani, że społeczeństwo katolickie miasta Torunia przybędzie bardzo licznie na tak wzniosłą imprezę i przyczyni się do zebrania odpowiednich funduszy.

— Dzieci z Bielska Podlaskiego w Toruniu. W dniu wczorajszym Toruń gościł wycieczkę 700 dzieci szkół powszechnych z Bielska Podlaskiego. Wycieczka ta pod przewodnictwem insp. p. Radwańskiego zwiedziła w pierwszym etapie swej podróży Warszawę, skąd przybyła do Torunia. Wycieczkę, która zatrzymała się w szkołach nr 12 i w szkole specjalnej, przyjęły bardzo serdecznie miejscowe władze, młodzież szkolna i nauczycielstwo. Po obiedzie wycieczka udała się na zwiedzenie miasta Torunia. Zwiedzono również Rozgłośnię Pomorską. W godzinach wieczornych goście opuścili Toruń, udając się do Gdyni.

— Z harcerzami na wycieczkę. Koło Przyjaciół dziewiętej pomorskiej drużyny harcerskiej przy gimnazjum im. Kopernika (filia) urządziła w niedzielę, dnia 12 czerwca br. wycieczkę krajoznawczą parostakiem do gór Katarzyńskich. Tani i obfity bufet na statku. Wiele miłych niespodzianek przygotował zarząd. Ceny biletów w obydwie strony dla dorosłych 1 zł, dla harcerzy i młodzieży 50 gr. Czysty zysk przeznaczony na akcję letnią dla drużyny. Wyjazd nastąpi o godz. 9 rano z portu zimowego.

### Zjazd spadkobierców fortuny Duszyńskiego.

Toruń, 10. 6. W nadchodzącą niedzielę w Toruniu odbędzie się zjazd spadkobierców milionowej fortuny, jaką pozostawił w Ameryce śp. Duszyński, pochodzący z Wielkopolski.

Przed paru dniami kilka dzienników zamieściło wiadomość, jakoby zjazd rodziny Duszyńskich odbył się już w dniu 5 bm. Wiadomość ta jest wyssana z palca.

Jak zdołał się poinformować nasz współpracownik w Toruniu, zjazdowi w przyszłą niedzielę przewodniczyć będzie p. mec. Stefan Pułciata, który jest pełnomocnikiem spadkobierców.

Zjazd rodziny Duszyńskich, ze względu na bajeczną wprost odziedziczoną fortunę, wynoszącą przeszło 86 milionów dol., budzi zrozumiałe zainteresowanie.



# Kronika

Bydgoszcz, dnia 10 czerwca 1938 r.

## KALENDARZYK

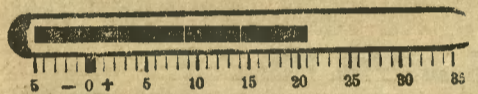
Dziś: Such. Małgorzaty kr. wd.  
Jutro: Such. Barnaby apost.  
Wschód słońca o godzinie 3,37.  
Zachód słońca o godzinie 20,21.

## Stan pogody.

**Przejsiowe pogorszenie się pogody.**  
Pogoda w Polsce kształtuje się pod wpływem suchego i ciepłego powietrza kontynentalnego. To też na całym obszarze kraju w ciągu dnia wczorajszego było pogodnie i bardzo ciepło. O godz. 14 termometr wskazywał od 21 st. w Gdyni do 30 w Zbąszyniu i od 12 st. na Kasprowym Wierchu do 22 w Zakopanem. Nad znaczną część Niemiec napłynęło już wilgotne i chłodniejsze powietrze oceaniczne, przesuwając się stopniowo na wschód. Dziś rano w Bydgoszczy nadal pogoda słoneczna. Przewidywany przebieg pogody: Przejściowy wzrost zachmurzenia aż do burz, postępujących wolno od zachodu kraju, po czym ponowne polepszenie się stanu pogody i lekkie ochłodzenie.



Termometr wskazywał dziś rano



## DYŻURY NOCNE APTEK od 7-12 czerwca br.:

- 1) Apteka pod Łabędziem, ulica Gdańska, telefon 3204.
- 2) Apteka Starmiejska, ul. Długa, telefon 3309.
- 3) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska, telefon 1467.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

**MUZEUM MIEJSKIE przy Rynku im. Marsz. Piłsudskiego** — otwarte codziennie od godz. 9-16, w niedziele i święta od godziny 11-14. Obecnie w Muzeum wystawa prac artystów bydgoskich ze zbiorów Muzeum Miejskiego.

**MUZEUM MIEJSKIE — Bielawki, ul. Br. Pierackiego 8,** otwarte codziennie od godz. 11-18. Obecnie wystawy: dzieł Artura Grottgera oraz „Wystawa Darów”: obrazy L. Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

**BIBLIOTEKA NOWOŚCI T. C. L.** ul. Gdańska 30 i p. wypożycza książki codziennie od godz. 11-13,30 i od 16-19.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w piątek **„WESOŁY MEZALIANŚ”,** arcywesoła komedia Berstla, której towarzyszą nieustanne wybuchy śmiechu i salwy oklasków nawet przy otwartej kurtynie.

W sobotę, dnia 11 bm. odbędzie się premiera świetnej komedii Gottwalda i Gribitza **„OSTROŻNIE, BRYGIDO”.** Pierwszorzędne walory sceniczne, dowcip słowny i sytuacyjny, oraz pomysłowa reżyseria K. Korcekiego, rokuja sobotniej premierze duże i zasłużone powodzenie. W głównych rolach wystąpią pp.: Arczyńska, Brochocka, Jabłonowska, Butrym, DREWICZ, Dytrych, Gajdecki, Kierczyński, Leśniowski, Lochman, Serwiński, Tatrzański i Winczewski. Nowe piękne wnętrza J. Hawrylkiewicza.

Ostatnie dwa przedstawienia **„ROSE-MARIE”.**

W niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 16-tej i 20-tej odbędzie się ostatnie dwa przedstawienia najpiękniejszej i najpopularniejszej operetki świata **„ROSE-MARIE”** Frymmla w wykonaniu zespołu operetkowego Teatru Wielkiego z Poznania. Udział biorą pp.: Grettal, W. Szczepańska, B. Horsi, Luczyński, Rychter, Szczepański, Szpingier i inni. Na obydwu te przedstawienia obowiązują **ceny niższe.** Bilety nabywać można w kasie teatru.

— Polecamy nasze **rekordowe mieszanki kawy.** 1/2 kg — 1 zł. C. Behrend & Co, Dom Towarów Kolonialnych. **Gdańska 23.** (9066)

— Dyrekcja Prywatnego Gimnazjum Męskiego Polskiego Towarzystwa Szkolnego w Bydgoszczy, ul. Seminarjna 3 zawiadamia, iż egzaminy wstępne do kl. I odbędą się dnia 23 czerwca br. o godz. 8 rano. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 21 czerwca br. Przy zgłoszeniu kandydata należy złożyć dokument urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo powtórnego szczepienia ospy.

# Trzysta warsztatów rzemieślniczych

przybyło Bydgoszczy w tym roku.

DWUSTU CHŁOPAKÓW Z ZIEM WSCHODNICH MAJĄ ODBYĆ PRAKTYKĘ JAKO TERMINATORZY JUNACY W WARSZTACH TUTEJSZYCH. — KIEDY BĘDZIE POMORSKA WYSTAWA JUBILEUSZOWA?

Konferencja zarządów wszystkich cechów rzemieślniczych w Bydgoszczy, zwołana dnia 8 bm. przez p. Henryka Kaszubowskiego (w zastępstwie p. prezesa Godka, który brał udział w przyjęciu delegacji m. Gdyni i dlatego przybył z opóźnieniem na obrady czołowych przedstawicieli rzemiosła), obfitowała w wiadomości dla osób postronnych wprost rewelacyjne.

Oto pomorska Izba Rzemieślnicza zamierza wszystkie mistrzowskie komisje egzaminacyjne **przenieść do Torunia,** co stwarza wielką niedogodność dla kandydatów. Rzemiosło bydgoskie stanowczo nie zgadza się na taką nową „zachłanność” Torunia. Zdanie to podzielają Grudziądz, Gdynia, Inowrocław, Włocławek i inne miasta, gdzie komisje egzaminacyjne fungowały bez zarzutu. Zresztą powątpiewać należy, czy za miejscem w Toruniu znajdzie się dostateczna ilość mistrzów-egzaminatorów dla wszystkich gałęzi rzemiosła, dojazd zaś egzaminatorów z prowincji zwiększy koszty egzaminów.

Druga sprawa, to projekt **powiększenia**

**200 chłopaków z Ziemi Wschodnich i wysłać ich do różnych warsztatów.** (Poznaniowi przysłano już 600 młodzieńców). Nauka potrwa tylko dwa lata. Po upływie skróconej praktyki ta czeleź ma wrócić w swoje strony, nasi rzemieślnicy jednak obawiają się, że wielu z tych młodzieńców pozostanie tu na stałe i uprawiać zacząć partactwo, wypierając wartościowy element, który odbywa praktykę trzy a nawet czteroletnią.

Rzemiosło bydgoskie reprezentowane było na **wystawie międzynarodowej w Berlinie** i brało udział w kongresach tamże zwołanych. Sprawozdania, złożone przez pp. Świątko (starszego cechu stolarzy), Ronowicza (za fryzjerów), Perlika (za mistrzów rzeźniczo-wędliniarskich) i Grześkowiaka (seniora malarzy) — wypadły na ogół pochlebnie dla Niemców. Chwalono wielki postęp i technikę w rzemiośle, np. pewna stolarnia berlińska, zatrudniająca 16 mistrzów stolarskich z pomocnikami i uczniami produkuje miesięcznie 200 kompletów do pokoi. W rzeźnictwie przestrzega się bardzo 8-godzinnego czasu pracy czelezi i win-

pracy” w każdym zawodzie a najzdolniejsi czeladnicy otrzymują po 3.000 marek nagrody! A nawet do 20.000 zł kredytu długoterminowego na otwarcie warsztatu.

Dyskusja na poruszone tu tematy była



niezmiernie ciekawa i pouczająca. Szkoda, że nie słyszeli tego przedstawiciele władz! Z powyższych uchwał zanotowaliśmy najważniejsze:

**Ogólny zjazd rzemiosła pomorskiego** odbędzie się w Bydgoszczy pod koniec października.

**Pomorska Wystawa Jubileuszowa** przewidziana jest dopiero w roku 1940 pod hasłem: „20 lat pracy polskiej w Odrodzonej Ojczyźnie”. Tereny wystawowe w pobliżu mostu Królowej Jadwigi obejmą obok przemysłu i rolnictwa również pawilony rzemiosła.

**Dom Rzemieślniczy w Bydgoszczy** zostanie wewnątrz odnowiony. Całe pierwsze piętro zamienia na kasyno obywatelskie z salą do zebrań. Dzierżawcą nowej „Gospody Cechowej” został p. Sentkowski, doświadczony kierownik Resursy Kupieckiej. Biura związku rzemieślników przeniosą wobec tego na drugie piętro. Poświęcenie Domu Rzemieślniczego odbędzie się w ramach wielkiego zjazdu rzemiosła.

W jedną z najbliższych niedziel Związek Rzemieślników Chrześcijan urządzi **wycieczkę familijną pociągami popularnym „w nieznanie”,** prawdopodobnie do jednego z najbardziej malowniczych zakątków Borów Tucholskich. Nazwiska upatrzonyj stacji zdradzić nam nie wolno. Niespodzianek na miejscu będzie moc. Po znojnjej pracy każdemu przysługuje wypoczynek, to też nie pozazdrościmy go rzemiosłu, pomnąc, że

**silny stan średni to ostoja Polski!**

Mało losów, ale **dużo wielkich wygranych** na przeszło **300.000 zł**  
to najlepsza rekomendacja kolektury  
**K. RZANNY**  
Gdańska 25 BYDGOSZCZ (10793) Pl. Teatralny 2 nar. Herm. Frankego

**liczby uczniów w niektórych zawodach.** Rękawiczników i czapników-Polaków w kraju jest ilość znikoma. Zegarmistrzowie wielki odczuwają brak pomocników. Wielu mistrzów osiadłych na Ziemiach Wschodnich posługiwać się musi czelezią żydowską. By temu zapobiec, przełamany być musi dotychczasowy zakaz kształcenia większej ilości terminatorów. Utykskiwań niektórych cechów na „upadek rzemiosła” władze nie mogą zrozumieć, statystyka bowiem wykazała, że od stycznia br. przybyło Bydgoszczy **300 nowych warsztatów** — wobec 34 zlikwidowanych. Obecnie władze wojskowe, opiekujące się młodzieżą, starają się o umieszczenie w Bydgoszczy, Grudziądzu i Toruniu kilkuset terminatorów-juunaków. **W Bydgoszczy mają skoszarować**

nych karze, jednak kalkulacja zapewnia rzeźnikowi godziwy zysk na towarze od 20 do 30%. W wolnych niegdys cechach, niestety, obowiązuje dyktatura. — **dyskusji na zebrańcach nie ma, członkowie otrzymują „rozkazy”** od starszych, którzy są płatnymi funkcjonariuszami partii. Nieekonomicznie prowadzone warsztaty — rząd sam zamyka, odsyłając „niedorajdów” do obowiązków prac. Nieuczciwa konkurencja rząd hitlerowski tępi bezwzględnie. Kto kalkuluje „in minus” — nie przestrzegając obowiązującego cennika, ten bywa **usuwany od wszelkich dostaw państwowych i samorządowych.** (U nas przeciwnie, ofiarujący najniższą cenę bywa forytowany! — skarżyli się na konferencji pewni mistrzowie). W Niemczech co rok odbywa się „turniej

## Nowe osiedla podmiejskie „Bogdanówka” nad starym kanałem.



Spośród 36 parcel — największą ofiarowała właścicielka na F. O. N.

Celem rozpoczęcia łańcucha darów w naturze, właścicielka posiadłości ziemskiej p. **Jadwiga Mojzesowicz** ofiarowała parcele na terenie miasta Bydgoszczy przy ulicy Mińskiej, wzywając okolicznych ziemian do składania podobnych ofiar na F. O. N.

Z pomocą w zrealizowaniu tej ofiary w „naturze” przychodzi nie tylko „Dziennik Bydgoski”, ale także p. notariusz **Juliusz Bassak** (ul. Marszałka Focha 10), który bezpłatnie obiecał wykonać notarialny akt sprzedaży parceli oraz przysięgły mierniczy p. inż. **Warmbler** (ul. Dworcowa 49), który wykona bezinteresownie plan tej parceli.

Parcela obejmująca 900 metrów kwadratowych powierzchni, położona jest w najbardziej uroczym miejscu Bydgoszczy, obok lasu i wody, nadaje się pod budowę domu letniskowego. Cena tej parceli zupełnie niska, bo tylko **70 groszy za metr.** Obywatele miasta, którzy wysyłają swe rodziny do podmiejskich letnisk, dojeżdżają do nich kolejami lub autobusami, używając w dni upalne swe siły i zdrowie, aby spędzić ze swymi najbliższymi krótkie chwile,

a rano znowu jada do biura! Wybudowawszy mały domek na terenie wyżej podanym, spędzą lato w Bydgoszczy, zającą razem z rodziną prawdziwych letniskowych wywczasów, gdyż bliskość potożenia parceli, daje możliwość nieprzerwywania pracy, do tramwaju 2 kilometry, pieszo 25 minut, rowerem zaś 8 minut, przy czym można dojeżdżać począwszy od ulicy Marszałka Focha cały czas aleją nad słuzami! Dla potrzebujących zdrowego powietrza, również w zimie można polecić stały pobyt tuż obok lasu a jednak w Bydgoszczy, na terenie warsztatu pracy!

Jedna parcela na F. O. N.! — jedna parcela tak naprawdę korzystnie do nabycia! — zatem kto pierwszy się zgłosi, ten ją nabyte!

Plan zabudowy „Bogdanówki” — nowe osiedla podmiejskie — zaprojektowane przez urbanistę miejskiego p. inż. Pietrzaka, przewiduje tutaj wzdłuż ulicy Mińskiej, od leśniczówki do mostu na kanale pod Osowagóra, 36 działek po 200 metrów. Kilkanaście już sprzedano i zaczęto budować domki.

— **Włosy schną znacznie prędzej,** gdy się je myje szamponem „Bez Mydła” Czarna Główna, a nie jakimkolwiek innym zawierającym mydło. Ponadto łatwiej i trwalej się układają i uzyskują piękny, naturalny połysk. Tyle korzyści naraz! Należy też szampon „Bez Mydła” natychmiast wypróbować; jest on zupełnie inny niż zwykłe szampony. Szampon „Bez Mydła” myje i pieni się, nie zawierając ani mydła ani cząstek alkalicznych, przy czym w najtwardszej nawet wodzie nie wytwarza osadu wapiennego (tak niepożądanego szarego nalotu na włosach). A więc, przy najbliższym myciu włosów użyjcie szamponu „Bez Mydła” Czarna Główna. Do nabycia w dwóch odmianach: dla ciemnych i jasnych włosów.

— **Dyrekcja Miejskiego Kat. Gimnazjum Żeńskiego** podaje maturzystkom do wiadomości, iż uroczyste wydanie świadectw dojrzałości nastąpi w sobotę, dnia 11 czerwca br. o godz. 9,30. (10881)

— **W uroczystości wręczenia przez społeczeństwo sztandaru bydgoskiemu baonowi pancernemu** wezmą udział delegacje wszystkich miejscowych cechów rzemieślniczych z sztandarami, zarząd Pomorskiego Związku Rzemieślników Chrześcijan i starsi poszczególnych cechów. Uroczystości rozpoczną się w tę sobotę o godzinie 10 na dziedzińcu koszar.

## Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 15 maja do 11 września 1938 r.

**Objazd poc. z Bydgoszczy w niedz. i święta do:**

|                    |   |
|--------------------|---|
| Koronowa           | 8.10, 11.05, 13.20x, 17.00xx, 20.20, 22.00, 23.35   |
| Wierzbucina        | 9.30, 22.25   |
| Oplawca i Smukwały | 8.10, 8.25w, 9.30, 10.30w, 11.05, 12.20, 13.20, 14.20, 15.45, 17.00, 18.50, 20.20, 22.00, 23.35 |
| Smukwały Dolnej    | 8.25w, 10.30w, 14.20, 18.50   |

**Objazd z Koronowa do Bydgoszczy:** 6.30, 7.50xx, 11.10, 14.30x, 18.30x, 20.00, 22.05.

**w dni powszednie do:**

|                    |  |
|--------------------|--|
| Koronowa           | 8.10, 11.05, 13.20x, 15.05*, 17.00xx, 20.20                              |
| Wierzbucina Król.  | 11.45*, 14.00*, 15.45**, 19.35*  |
| Wąwelska           | 14.00, 19.35   |
| Oplawca i Smukwały | 8.10, 8.25w, 11.05, 11.45*, 18.20, 14.00*, 15.05*, 15.45**, 17.00, 20.20 |
| Smukwały Dolnej    | 8.25w  |

**Objazd z Koronowa do Bydgoszczy:** 5.50\*, 6.30, 7.50xx, 11.10, 14.30x, 18.30x.

**Objaśnienie znaków:** \* Pociągi kursują w środy i soboty. \*\* Pociągi kursują w soboty. \*\*\* Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. W Pociąg popularny kursuje codziennie. Wyjazd z Bydgoszczy o godz. 8.25 a oprócz tego w niedziele i święta o godzinie 10.30. Przy przejazdach tymi pociągami, pasażerowie korzystają ze zniżki 50% od biletów normalnych. Powrót może nastąpić tego samego dnia dowolnym pociągiem. x Oznacza połączenie z Koleją Państwową w Koronowie do Tucholi wgl. z Tucholi. xx Oznacza połączenie z Koleją Państwową w Koronowie do Pruszcza Bag. względnie Pruszcza Bagienica. (8837)

**Uwagi:** Urzędnicy Państwowi i urzędnicy samorządu terytorialnego oraz członkowie ich rodzin (to zn. żona i dzieci do lat 18) oraz młodzież szkolna korzystają zniżki w wysokości 50%, za okazaniem legitymacji służbowej lub szkolnej



**Kino**  
**MARYSIEŃKA**  
Pocz. 5; o 9-tej „Gdy kwitną bzy”

Podwójny program!  
Emocjonujący film kryminalny, oraz kapitalną komedię

**Tajemnicze promienie 7 policzków, 7 calusów**  
w roli głównej: **Warner Oland** i **Lillian Harvey, Willy Fritsch**

Tylko o godzinie 9-tej  
w piątek i sobotę na  
ogólne życzenie Szano-  
wanej Publiczności

**Gdy kwitną bzy**  
**Jeanette Mac Donald, Nelson Eddy**  
Tylko dziś i jutro o godz. 9-tej. (10897)

**Stan wody w Wiśle, z dnia 9 czerwca:**  
Kraków — 2,96, (2,89), Zawichost + 1,96, (1,81),  
Warszawa + 1,55, (1,56), Płock + 1,04, (1,12),  
Toruń + 1,24, (1,44), Fordon + 1,36, (1,48),  
Chełmno + 1,30, (1,30), Grudziądz + 1,54, (1,44),  
Korzeniewo + 1,65, (1,47), Piekło + 0,93, (0,66),  
Tczew + 0,92, (0,65), Einlage + 2,22, (2,24),  
Schievenhorst + 2,38, (2,38).  
Temperatura wody + 16,0. (Liczby w na-  
wiasach przedstawiają stan wody z dnia  
poprzedniego).

**BYDGOSKA GIELDA  
ZBOZOWO - TOWAROWA**

Notowano za 100 kg. z dnia 9. VI. 1938 r.

**Zboża**  
Pszonika I 748 g/l 24,75—25,25, II 728 g/l 23,75—24,25  
Żyto 21,50—21,75 00 ton 00,00, Jęcz. brow. 00,00—00,00  
jęcz. 673—678 g/l 17,25—17,50, jęcz. 644—650 g/l 17,00—17,25  
Owies zadeszczony 18,25—18,75.

**Przetwory młynarskie.**  
Mąka pszenna gatunek I wyciagowa 0—30% w. w. 45,00—  
46,00, mąka pszenna gat. 0—50% w. w. 40,50—41,50, mąka  
pszenna gatunek I A 0—65% w. w. 38,50—39,50; mąka  
pszenna gatunek II 30—65% w. w. 00,00—00,00; mąka  
pszenna gat. II A 50—65% w. w. 00,00—00,00, mąka  
pszenna gat. III 65—70% w. w. 00,00—00,00, mąka pszen-  
nawowa 0—95% w. w. 32,50—33,00, Mąka żytnia gat. I 0—65%  
w. w. 31,50—32,00; mąka żytnia razowa 0—95% w. w. 27,00—  
28,00, Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska)  
31,00—31,50, Otreby pszenne mialkie stand. 13,50—14,00,  
Otreby pszen. średnie 14,00—14,50; Otreby pszenne grube  
15,25—16,00; Otreby żytnie z przemiału stand. 14,25—15,00,  
Otreby jęcz. 13,00—13,50; Kasza jęczm. krat. w. w. 25,00—  
25,50, kasza jęczmienna, pecaż w. w. 25,00—25,50, kasza  
jęczmienna perłowa w. w. 35,50—36,50.

**Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasłona i in.**  
Groch polny 23,00—25,00; Groch Wiktoria 24,00—27,00,  
Groch zielony (Polger) 24,00—27,00, Wyka jara 20,50—21,50  
Pelniska 22,50—23,50; Łubin żółty 14,50—15,00, Łubin niebieski  
13,00—13,50, Seradela 00,00—00,00, Rzepak jary b. w. 00,00—  
00,00, Rzepak ozimy bez worka 00,00—00,00; rzepak ozimy  
bez worka 00,00—00,00; Siemie iniane 49,00—52,00; Mak nie-  
bieski 000,00—000,00, Gorczyca 34,50—37,50, Koniczyzna czerw.  
bez kan. o czyst. 97% 000,00—000,00, Koniczyzna biała bez kan.  
o czyst. 97% 000,00—000,00, Koniczyzna szwedzka 000,00—  
000,00, Koniczyzna żółta oduszczone 00,00—00,00, Przielot  
05,00—105,00; Rajgras 95,00—100,00; Tymotka czyszczona  
35,00—40,00.

**Artykuły pastewne i inne.**  
Makuch iniany 22,00—22,50; makuch rzepakowy 15,25—  
16,00; makuch słonecznikowy 40/42%, 17,75—18,75; grut soja  
23,25—23,50; ziemiak pom. 3,00—3,50; ziemiak nadnotekic  
0,00—0,00; ziemiak fabryczny kg. %, 00,00—00,00; ziemi-  
niak sadziakowy 0,00—0,00; płatki ziemniaczane 00,00—00,00,  
wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00; siłma żytnia luzem  
0,00—0,00; siłma żytnia prasowana 7,00—7,25; siano nad-  
notekic luzem 8,50—9,25; siano nadnotekic prasowane  
9,50—10,25.

### Premiery kinowe.

**„WIELKA GRZESZNICA” (Madame Bovary)**  
(kino „Kryształ”).

Kreacja Poli Negri, wykrojona z powieści Gustawa Flauberta p. t. „Wielka grzesznica” zaliczona została przez fachową prasę zagraniczną do najudatniejszych w całym szeregu odtworzonych przez tę wielką artystkę postaci. Na premierę tego filmu w Wiedniu salę kinoteatru wypełniła elita polityczna, filmowa, teatralna i literacka. Podczas seansu niejednokrotnie rozlegały się oklaski. I choć wszyscy czołowi aktorzy grają doskonale, blask kreacji naszej rodaczki zaciemnia innych. A przy tym operator świetnie uchwycił cechy charakterystyczne twarzy aktorki. Pola znów jest młoda i piękna, a w stylowych strojach epoki czuje się znakomicie. Dzieje Madame Bovary, pragnące szczęścia i miłości, czego nie mógł zapewnić jej mąż, lekarz o miernych zdolnościach, ujęte zostały w sposób bardziej niż interesujący. Oprawę dekoracyjną i tło muzyczne dostrojono do całości artystycznej, nie mówiąc już o akcji jednolitej i scenach odegranych w najdrobniejszych szczegółach. Polę Negri warto w tym filmie zobaczyć; zasługuje na to ona sama i piękna treść obrazu. Ponadto wielki tygodnik Pata.

**KŁĘSKA BIAŁEGO KOBRY”**  
(kino „Apollo”).

„Kłęska białego Kobry” przedstawia dalsze dzieje „władczyni dzungli”, której w końcu udaje się opuścić wyspę dzikich. Jim i Joan znaleźli w cywilizowanym świecie. Film — podobnie jak poprzedni — jest zrobiony poprawnie i daje widzowi sporo emocji. Akcja rozgrywa się w dzungli, wśród dzikich ludzi i dzikich zwierząt. Kapitalne są sceny walk białych ludzi z lwami i tygrysami. Bardzo dobrze zrobione są sceny trzęsienia ziemi i wybuchu wulkanu. Poza tym wyświetla się krótkometrażówkę p. t. „Puszcza białowieska” oraz tygodnik Pata.

**„7 POLICZKÓW — 7 CALUSÓW”  
i „Tajemnicze promienie”**  
(kino „Marysiénka”).

Oba filmy tak dobre, że mimo, iż widziano już w Bydgoszczy, mogłyby iść w dwóch oddzielnych programach. Film „7 policzków, 7 calusów” z ulubieńcami publiczności Willy Fritschem i Lillian Harvey w sam raz na upalne dni — trochę lekki, trochę humoru, a wszystko nobliwie podane. Komu nie podoba się ten film — podobna się na pewno drugi — „Tajemnicze promienie” z wybitnym i uznanym na obu półkulach Warner Olandem daje dużo emocji dzięki swej żywej akcji. Napięcie dramatycznego filmu idzie w zawody z grą aktorów. I jedno i drugie jest w wielkim stylu.

**P. C. K. zapewni Ci ochronę życia i zdrowia w pokoju i wojnie — zapisz się zaraz na członka P. C. K.**

# SPORT

**Dwa mecze — dwie sensacje**  
**NIEMCY POKONANE PRZEZ SZWAJCARIĘ, A RUMUNIA PRZEZ KUBĘ.**

**Paryż.** W czwartek rozegrane zostały dwa spotkania piłkarskie w 1/3 finału o mistrzostwa świata, które w ub. niedzielę zakończyły się wynikami remisowymi mimo przedłużenia czasu gry.

**W Hawrze: Kuba—Rumunia 2:1 (0:1).**  
**W Paryżu: Szwajcaria—Niemcy 4:2 (1:2).**  
Zwycięskie drużyny wchodzi do ćwierćfinału i walczą będą w niedzielę nadchodzącą:  
Szwajcaria w Lille z Węgrami.  
Kuba w Antibes ze Szwecją.

**SKŁAD NA FRANCJĘ.**  
**Poznań.** Kapitan sportowy PZB ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz bokserski z Francją w Warszawie 15 bm. Skład ten notujemy w kolejności wag, od muszej do ciężkiej: Jasiński (Śląsk), Rottol, Czortek, Kowalski, Kolczyński (wszyscy z Warszawy), Pisarski (Łódź), Szymura (Poznań), Piłat (Śląsk). (Nie obyło się bez żyda!)

Po drużynę francuską uda się na granicę delegat PZB p. Rybarczyk. Boksery francuscy przyjadą do Warszawy w poniedziałek. Boksery polscy, wchodzący w skład reprezentacji skoszarowani będą w Warszawie w dniach 12—15 bm.

Mecz rozegrany zostanie, jak wiadomo, w nadchodzącą środę o godz. 21 na stadionie Wojska Polskiego.

**NOWE ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ.**

**London.** W czwartek rozegrano ćwierćfinał gry pojedynczej pań w międzynarodowym turnieju tenisowym o mistrzostwo hrabstwa Kentu.  
Jędrzejowska pokonała w ćwierćfinale tenisistkę amerykańską Wheeler w dwóch setach 6:4, 6:2.

**NIESPODZIEWANA PORAZKA JAROSZA.**

**London.** 10. 6. Znany bokser amerykański polskiego pochodzenia Tadeusz Jarosz, stoczył wczoraj mecz w wadze średniej w 10-ciu rundach.  
Mecz miał miejsce w Waszyngtonie. Jarosz niespodziewanie pokonany został na punkty przez mało znanego boksera George Abramsa.

**CZARNI MISTRZEM LWOWA.**

**Rzeszów.** W czwartek odbyło się w Rzeszowie spotkanie piłkarskie o mistrzostwo lwowskiej ligi okręgowej między Resovią a Czarnymi. Wygrała drużyna Czarnych w stosunku 4:1 (3:0), zdobywając na skutek tego zwycięstwa definitywnie mistrzostwo okręgu lwowskiego.

**Zwycięstwo tenisowe „Olympii”.**

**Grudziądz.** Zawody tenisowe rozegrane pomiędzy klubem „Olympia” a drużyną S. C. G. zakończyły się zwycięstwem „Olympii” w stosunku punktowym 5:4.

## na fali programu RADIOWEGO

Sobota, 11 czerwca.

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**  
6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”  
6,20: Muzyka (płyty). 6,45: Gimnastyka.  
7,00: Dziennik poranny. 7,15: Muzyka poranna. 8,00: Audycja dla szkół. 11,00: Audycja dla poborowych. 11,15: Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki”. 11,40: Stylizowane tańce w repertuarze skrzypcowym (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,15: Teatr wyobraźni dla dzieci: słuchowisko p. t. „Mały lord” w-g powieści Burnolta — zradiofonizował Stefan Balicki (z Poznania). 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: Z utworów Schuberta. 16,45: „Prawo dziecka do samotności i swobody” — pogadanka (z Katowic). 17,00: Muzyka taneczna (płyty). 18,0: Nasz program. 18,10: Recital wiołnczelowy Józefa Mikulskiego. 18,45: „Kra-ków w poezji” — kwadrans poetycki (z Krakowa). 19,00: Transmisja z rynku krakowskiego uroczystego nabożeństwa z okazji przywiezienia relikwii św. Andrzeja Boboli do Polski. 20,00: Festiwal muzyczny na dziedzińcu zamku wawelskiego w Krakowie. I wielki koncert symfoniczny. 21,10: Dziennik wieczorny. 22,15: Wiadomości sportowe. 22,25: Godzina niespodzianek (z Warszawy). 23,00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.  
**ROZGŁOSNIA POMORSKA**  
8,10: Popularna muzyka klasyczna (pły-  
ty). 8,55: Wiadomości z Pomorza. 11,40: Dawna muzyka francuska (płyty). 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). 17,00: Swojskie melodie wyk. chór męski „Echo” (z studia w Bydgoszczy) i zespół ludowy z Łążyńna Edwarda Chmielewskiego. 17,50: Wiadomości sportowe z Pomorza. 17,55: Program na jutro.

**MISTRZOSTWA POMORZA — JAKICH JESZCZE NIE BYŁO.**

Jutro, w sobotę o godz. 18-tej i w niedzielę o godz. 10-tej na stadionie im. Marsz. Piłsudskiego odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa Pomorza na rok bieżący, które ze względu na rekordową ilość startujących, jak i doskonałą obsadę mistrzostw przez najlepszych zawodników okręgu zapowiadają się bardzo ciekawie.  
Dalsze szczegóły podamy w numerze jutrzejszym.

**TURNIEJ TENISOWY MIĘDZYKLUBOWY O MISTRZOSTWO OKRĘGU.**

W niedzielę dnia 12 czerwca odbędzie się na kortach tenisowych Bydgoskiego Klubu Sportowego w Bydgoszczy przy ul. Staszica turniej tenisowy międzyklubowy o mistrzostwo Okręgu. Do zawodów staną Toruński Klub Tenisowy i Bydgoski Klub Sportowy. Początek o godz. 9,30 rano. Turniej zapowiada się bardzo ciekawie, ze względu na wyrównane siły Bydgoszczy i Torunia.

**BRDA — GWIAZDA.**

W nadchodzącą niedzielę 12 bm. odbędą się po raz drugi zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. B. — Pom., które na skutek protestu KS „Brda” zostały ponownie wyznaczone przez Wydział Gier i Dyscypliny Pom. OZPN pomiędzy wymienionymi klubami. Tym samym drużyna KS „Brda” ma możliwość zdobycia mistrz. grupy, w razie zwycięstwa nad „Gwiazdą”, niemniej drużyna „Gwiazda” będzie się starała odnieść powtórnie zwycięstwo nad przeciwnikiem. Mecz powyższy zapowiada się więc bardzo interesująco. Początek meczu o godz. 17-ej, na boisku im. Światły.

Jako przedmecz odbędzie się również interesujące spotkanie o mistrz. juniorów pomiędzy mistrzem grupy grudziądzkiej KS „Wisła” a mistrzem grupy bydgoskiej OPN „Gwiazda”. Początek tego meczu o godz. 15,30. Zawody te poprzedzi jeszcze mecz towarzyski II-gich drużyn KS „Brda” i OPN „Gwiazda”. Wstęp na wszystkie zawody tylko 0,25 zł. Młodzież do lat 14 ma wstęp wolny.

**Zawody piłkarskie**  
o mistrzostwo Pomorza A-klasy  
**BAŁTYK - POLONIA**  
Gdynia Bydgoszcz  
niedziela 12 bm. godz. 17-ta 10895  
Stadion im. Marsz. Piłsudskiego  
Ceny biletów: zł 1,—, 0,75, 0,50, 0,25.

**MISTRZOSTWO BAŁTYKU W TENISIE.**

**Hel.** Po tenisowych mistrzostwach morskich, które odbędą się w Wejherowie, rozpoczyna się z końcem lipca br. w Juracie na Helu pierwsze rozgrywki o mistrzostwo Bałtyku. Organizatorzy zamierzają rozegrać te zawody w konkurencji międzynarodowej. W mistrzostwach morskich startować ma czołowa stawka naszych tenisistów z Hebda, Tłoczyńskim, Baworowskim i Sychalą.

## KRONIKA TOWARZYSTW

**PIĄTEK 10 CZERWCA.**  
Godz. 20,00: Bydgoski Chór Męski. Zebranie plenarne w lokalu ćwiczeń. Obecność wszystkich członków konieczna.

**Stow. Śpiewu „Symfonia”.** Lekcje odbywają się we wtorki i piątki o godz. 20 w Resursie Kupieckiej. Z powodu niedzielnej wycieczki, komplet konieczny.

**Kat. Stow. Mężów — oddział przy parafii św. Trójcy** bierze gremialny udział w uroczystości 25-lecia konsekracji kościoła św. Trójcy w niedzielę 12 bm., a to w uroczystej sumie, nieszpiorach oraz pochodzie na akademię sprzed kościoła na salę p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej 7. Zbiórka o godz. 16,15 przed kościołem.

**Stronnictwo Pracy**

**KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.** Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dn. 10 czerwca br., o godz. 19,45 w lokalu „Pod Lwem” przy ul. Marszałka Focha 7. Prelekcję wygłosi p. mec. Trzebiński. Wobec aktualnego tematu prelekcji, uprasza się wszystkich członków o gremialne i punktualne przybycie.  
**Zarząd.**

**KOŁO WIELKIE BARTODZIEJE.** Zebranie plenarne w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 19-tej w p. Janeczka przy ul. Fordońskiej 1. Z referatem przybędzie p. red. Pawlicki. O liczny udział prosi zarząd.

**KOŁO MAŁE BARTODZIEJE — ZIMNE WODY.** Zebranie plenarne w niedzielę 12 bm. o godz. 15 w lokalu p. Brücknera, ul. Toruńska 156. Referat wygłosi p. redaktor Pawlicki. Liczny udział członków bardzo pożądanym. Sympatycy mile widziani. **Zarząd.**

**Z ruchu Ch. Z. Z.**

**Chrz. Związek Pracowników „Kabel Polski”.** Zebranie odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godz. 18,30 w hotelu „Lengning”, ul. Długa 37. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

**Chrz. Związek Pracowników Drzewnych.** Zebranie odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 15 w lokalu p. Scherbartha, ul. Toruńska. Sprawy ważne; obecność wszystkich członków konieczna.

**Chrz. Związek Tramwajarzy.** Zebranie odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godz. 19-tej w lokalu naprzeciw sądu okręgowego. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

### Sprawy sokole

**GNIAZDO ŻENSKIE.** Dziś, w piątek, dnia 10 bm. o godz. 19,30 odbędzie się zebranie plenarne gniazda. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, m. in. referat p. dyr. Günzlowej, wobec tego jak najliczniejszy udział bardzo pożądanym.

**SOKÓŁ III.** Zbiórka wszystkich członków w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 8 rano u druha Woźniaka, Gdańska 1, celem wzięcia udziału w zbiorce ulicznej.

**SOKÓŁ IV.** W piątek 10 bm. o godz. 19 odbędzie się w sali gimn. przy ul. Konarskiego pogadanka gniazda. Rozdanie puszek i druków do zbiórki ulicznej na cele Sokoła.

**SOKÓŁ V, WYDZIAŁ ŻENSKI.** W piątek, dnia 10 bm. o godz. 17 trening lekkoatletyczny na boisku im. Światły.

**SOKÓŁ V O. P. N.** Dziś, w piątek 10 bm. trening na boisku im. Światły. Po treningu schadzka. Obecność wszystkich drużyn konieczna. — **WYDZIAŁ ŻENSKI.** Trening lekkoatletyczny dziś, w piątek o godz. 17 na boisku im. Światły.

— **Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Bydgoszczy** zawiadamia swych członków i sympatyków, że z okazji „Dnia Spółdzielczości”, który przypada na dzień 12 czerwca br., zarządza uroczysty obchód, na który składa się: Sobota, dnia 11 czerwca br. — koncert orkiestr o godz. 19 na placu Wolności i na placu Piastowskim. Niedziela, dnia 12 czerwca b. r.: Uroczyste nabożeństwo o godz. 8 rano w kościele farnym. Po nabożeństwie zbiórka członków i gości przed sklepem spółdzielni na Rynku im. marsz. J. Piłsudskiego, skąd udamy się z orkiestrą na majówkę do lasu w Rynkowie. Na miejscu w Rynkowie zarząd przygotował różne gry zręczności i zabawy towarzyskie oraz wiele miłych niespodzianek dla dzieci. Wstęp bezpłatny. Bufet we własnym zarządzie, po cenach spółdzielczych. Niechaj nikogo nie zabraknie w naszych szeregach. — Zarząd. (10877)

— **Wenta na Czyżkówku.** Katolickie Tow. Robotników Polskich parafii Czyżkówko urządza w niedzielę, dnia 12 bm. w ogrodzie przy kaplicy (ul. Koronowska 5) **wielką wenta**, z której cały zysk przeznaczony na dalszą budowę kościoła. Początek zabawy o godzinie 3 po południu. W programie oprócz wielu innych urozmaiceń, występy zespołu uczniów pod batutą p. Woźniaka. Ciepły i zimny bufet na miejscu. Zarząd usilnie prosi wszystkich życzliwych o przybycie na tę imprez

**ROZGŁOSNIA POZNAŃSKA.**

8,10: Koncert poranny w wyk. orkiestr symfonicznych (płyty). 8,55: Pogawędka dla pań domu. 11,40: Chwila odpoczynku przy głośniku (płyty). 14,00: Pieśni Tostiego i Curtisa (płyty). 14,25: Od Bałtyku do Karpat — audycja muzyczna. 15,10: Wiadomości bieżące. 17,00: Różne tańce (płyty). 17,25: IX audycja z cyklu „Słynni soliści”: Toti dal Monte, Fritz Kreisler (płyty).

**ZAGRANICA.**

**Deutschlandsender.** 20,00: Wiazanka ulubionych melodii. **Frankfurt.** 20,00: Wesoly wieczór. **Kopenhaga.** 20,10: Koncert dawnej muzyki kameralnej. **Sztuttgart.** 20,00: „Szkola śmiechu” — wesoly wieczór. **Lipsk.** 21,00: Radiobal. **Belgrad.** 22,15: Koncert kwartetu hawajskiego. **Frankfurt.** 22,30: Muzyka taneczna. **Sztuttgart.** 22,30: Muzyka lekka i taneczna. **Bruksela flam.** 23,00: Muzyka rozrywkowa. **Strasburg.** 23,00: Muzyka taneczna. **Frankfurt.** 24,00: Koncert rozrywkowy. **Wrocław.** 24,00: Muzyka rozrywkowa.



**Bajeczka o Bydgoszczy.**

W związku z notatkami, jakie się ukazały w niektórych niepoważnych dziennikach, goniących za sensacją, jakoby władze skarbowe wystosowały do miasta Bydgoszczy nakaz zapłaty 76.000 zł jako opłaty stempłowej z tytułu zawartej umowy kupna-sprzedaży elektrowni miejskiej i jakoby miasto Bydgoszcz uchylało się od zapłaty tej sumy i zamierzało wystąpić na drogę sądową, prezydent miasta w imieniu zarządu miejskiego stwierdza, że miasto Bydgoszcz nie uchyla się od opłaty stempłowej z powyższego tytułu i opłatę tę uiszcilo w swoim czasie w drodze rozrachunku ze skarbem państwa.

**Transmisja uroczystego nabożeństwa z okazji przywiezienia do Polski relikwii św. Andrzeja Boboli.**

Pociąg pielgrzymkowy, wiozący z Rzymu relikwie św. Andrzeja Boboli, zatrzyma się w kilku miastach Polski, w których organizowane będą specjalnie podniosłe uroczystości.

Dn. 11. VI. o godz. 19,00 rozgłoszenie Polskiego Radia transmitować będą dla swych słuchaczy uroczyste nabożeństwo z Rynku Krakowskiego. W dniu tym bowiem relikwie św. Andrzeja Boboli znajdują się w Krakowie. Również i dn. 12. VI. nadane będzie z tej okazji o godz. 9,15 uroczyste nabożeństwo z kościoła Serca Jezusowego O. O. Jezuitów w Krakowie. Poza tym Polskie Radio nada jeszcze kilka transmisji z tych uroczystości, zarówno w zasięgu lokalnym jak i ogólnopolskim.

**Jubileusz 25-lecia konsekracji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy.**

Akcja Katolicka parafii św. Trójcy w Bydgoszczy urządza w niedzielę, dnia 12 czerwca (w odpust św. Trójcy) uroczystość jubileuszową 25-lecia konsekracji kościoła św. Trójcy. Program jest następujący:

- Godz. 9,45 — Hejnał z wieży kościoła;
- Godz. 10,00 — Solenna suma z procesją i kazaniem;
- Godz. 15,30 — Solenne nieszpory z procesją;
- Godz. 16,30 — Pochód przed kościoła do sali p. Kowalskiego przy ulicy Wrocławskiej 7, na akademię, która rozpocznie się o godz. 17,15.

W programie akademii: „Gaude Mater Polonia” — śpiew Chór kośc. „Moniuszko”, słowo wstępne i powitanie gości — p. radca Sentkowski, hymn narodowy, hymn o Trójcy Przenajświętszej — deklamacja — M. Białasikówna z K. S. K., referat: Rys historyczny kościoła św. Trójcy — ks. prob. Skonieczny, deklamacja — d. Szeffler z K. S. M. M., „Alleluja” śpiew — Chór kośc. „Moniuszko” i na zakończenie „My chcemy Boga” — śpiew wspólny.

Na uroczystość jubileuszową zapraszają jak najserdeczniej

**Ks. M. Skonieczny**, proboszcz  
**Aleksy Gaworzewski**, prezes Akcji Kat.

**Wycieczka krajoznawcza do Prus Wschodnich.**

Zarząd bydgoskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, zawiadamia, że urządza dla członków PTK wycieczkę krajoznawczą do Prus Wschodnich, a mianowicie do Malborka i Kwidzyna w drugiej połowie czerwca, prawdopodobnie dnia 25—26 VI. br. Wszelkie informacje udziela Sekretariat PTK, Nowy Rynek 4 (telefon 3764) względnie biuro podróży „Orbis” ulica Dworcowa 2, tel. 3667.

**Zjazd kupiectwa w Nowem.**

W niedzielę, dnia 26 czerwca br. odbędzie się z okazji otwarcia I Targów Meblowych w Nowem zjazd okręgowy kupców samodzielnych, w którym wezmą udział następujące towarzystwa związkowe: Chelmno, Chelmża, Czersk, Chojnice, Gniew, Grudziądz, Pelplin, Skórcz, Starogard, Świecie, Tuchola i Tczew. Poza tym w zjeździe wezmą udział kupcy pozostałych towarzystw. Na zjazd powyższy zapowiedziane są liczne wycieczki autobusowe, między innymi cechu stolarzy z Bydgoszczy.

**Spyw kajakowy Koronowa—Bydgoszcz**

Oddział bydgoski Ligi Morskiej i Kolonialnej podaje do wiadomości biorącym udział w spływie kajakowym z Koronowa do Bydgoszczy w dniu 12 czerwca rb. program spływu:

Wyjazd uczestników z dworca kolejki powiatowej w Bydgoszczy (ul. Grunwaldzka) o godz. 8,10. Start uczestników spływu z Koronowa do Smukały, nastąpi o godz. 11-tej. W Smukale obiad, dancng i rozdanie nagród. Wyjazd z Smukały do Bydgoszczy o godz. 17-tej.

Dla uczestników spływu przyznała Dyrekcja Kolei Powiatowej 50% zniżki (dla grup ponad 10 osób).

Uprasza się o punktualne przybycie na dworzec kolejki celem skorzystania z zniżki. Przewóz kajaków wynosić będzie 1 zł od kajak. W celu ułatwienia przewozu kajaków, należy je kierować na dworzec kolejki począwszy od piątku, tj. 10 bm. Kajak przewożony będą w osobnych wagonach do Koronowa przy pociągach wychodzących z Bydgoszczy o godz. 8,10, 13,20, 17,00 i 20,20. Z uwagi na znaczenie propagandowe spływu, zarząd Ligi Morskiej uprasza o jak najliczniejszy udział.

**Zarzuty krzywdzące lekarzy szpitala św. Floriana.**

**Członkowie Wydziału Robotniczego fabryki Millnera przed sądem.**

Jak ostrożnym trzeba być z wydaniem opinii o postępowaniu lekarzy i opiece w szpitalach, świadczy ciekawa rozprawa, jaka toczyła się przed kilku dniami przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy. Tło sprawy jest następujące:

Na początku lutego b. r. wydarzył się w fabryce okuć meblowych Millnera przy ul. Mazowieckiej nieszczęśliwy wypadek, któremu uległa młoda robotnica Ludwika Majerowska. Doznała ona ciężkiego poparzenia ciała, gdyż wrzuciła do pieca trociny przesiąknięte naftą i momentalnie ogarnęła ją płomienie. Zawezwaną karetką pogotowia ratunkowego przewieziono ofiarę własnej nieostrożności do szpitala św. Floriana, gdzie następnego dnia zmarła.

Członkowie wydziału robotniczego fabryki Millnera dopatrywali się przyczyny śmierci w braku opieki lekarskiej wspomnianego szpitala i wystosowali list ze skargą do naczelnego lekarza Ubezpieczalni Społecznej p. dr. Klikowicza na rzekome nieporządki, panujące w szpitalu św. Floriana. Siostry jak i lekarze zakładu św. Floriana czuli się bardzo dotknięci niesłusznymi i ciężkimi zarzutami tak, że postanowili wystąpić przeciwko członkom wydziału robotniczego fabryki ze skargą o

zniesławienie. Oskarżeni byli członkowie wydziału w liczbie siedmiu. Sąd przesłuchał szereg świadków, m. in. lekarzy szpitala pp. dr. Ciesielskiego i dr. Przybylskiego oraz lekarza miejskiego p. dr. Nowakowskiego. Przewód sądowy ustalił, że nactymiasł po odstawieniu nieszczęśliwej dziewczyny wieczorem do szpitala św. Floriana, zajęły się nią troskliwie dwie siostry i pielęgniarka, które nałożyły opatrunek i zawiadomiły lekarza dr. Ciesielskiego. Lekarz przyszedł po pół godzinie i stwierdził, że opatrunek dobrze był nałożony. Stan dziewczyny wobec ciężkiego poparzenia trzeciego stopnia był beznadziejny tak, że następnego dnia zwołano jeszcze konsylium lekarskie. Przyczyną śmierci było zatem silne poparzenie ciała.

W wyniku postępowania dowodowego sąd skazał pięciu członków wydziału robotniczego fabryki na karę po 2 tygodnie aresztu, zawieszając im jednak wykonanie kary. Zarzuty bowiem, czynione lekarzom i siostram zakładu, były gołosłowne i krzywdzące. Powyższa rozprawa niech będzie przestrogą dla osób, które często bez zastanowienia wydają sąd, ciężko krzywdząc lekarzy.

**Uwaga, najmłodszy obywatele Bydgoszczy!**

W niedzielę 12 bm. o godz. 15 (8-ej po poł.) odbędzie się w ogrodzie Sokolni

**wielka zabawa ogrodowa dla dzieci Sokół Żeński w Bydgoszczy.**

na którą wszystkich prosi Program bardzo urozmaicony przewiduje strzelanie do tarczy dla dzieci i dorosłych, wędkowanie, polonez z lampionami i szereg innych atrakcyj. Wstęp 20 groszy dla wszystkich.

**Maturzyści gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy.**

Ustny egzamin dojrzałości w Państw. Gimm. im. Marsz. J. Piłsudskiego w Bydgoszczy odbył się pod przewodnictwem dyrektora prof. Zygmunta Polakowskiego w dniach od 21—28 maja 1938 r.

Egzamin dojrzałości zdali: Jan Arndt, Tadeusz Błaszkiwicz, Lucjan Cywiński, Andrzej Czyżowski, Józef Chojnacki, Henryk Chylarecki, Zygfryd Graetzer, Felicjan Gról, Wincenty Grzębowski, Oswald Hagen, Jan Hejnowski, Marian Kijek, Stefan Kościelny, Albin Koziol, Zygmunt Kozłowski, Tadeusz Kukliński, Dominik Kwapiszewski, Zygfryd Lewan, Jan Lewandowski, Tade-

usz Łaz, Bernard Malek, Henryk Menzel, Henryk Meze, Roman Michalski, Teodor Mieleński, Teodor Mikulski, Telesfor Musiał, Zygmunt Nalazek, Eugeniusz Perycz, Marian Pieczewski, Lech Politowicz, Jan Raciniewski, Jan Reichelt, Bogdan Reinholz, Edwin Romanowski, Józef Sawicki, Czesław Sierociński, Emil Sikora, Bolesław Skrzypczak, Stefan Stepczyński, Leonard Sztołf, Bronisław Urbaniak, Stanisław Wesolowski, Klemens Węglikowski, Bogdan Włoszczyński, Marian Wnuk, Zygmunt Wolak, Edmund Zieliński, Ferdynand Ziętek.

**Meżczyźni**

urodzeni w latach 1919, 1920, 1921, także ponadkontyngentowi, którzy ukończą 24 rok życia oraz poborowi z kategoriami D mogą bezpłatnie spędzić przyjemnie dwa tygodnie w obozie dla sekcyjnych w Solcu Kujawskim, organizowanym przez PCK, na słuchaniu interesujących wykładów z dziedziny ratownictwa sanitarnego, przeciwgazowego i obrony przeciwgazowej. Wykłady i ćwiczenia będą się odbywały na wolnym powietrzu.

Znakomita kuchnia żołnierska, beztrudne życie obozowe, wspólne gry i zabawy, ćwiczenia fizyczne, kąpiele w Wiśle wzmocnią siły i pokrzepią zdrowie. Czas trwania obozu jest podzielony na dwa turnusy: I turnus od 20. 6. br. do 5. 7. br., II turnus od 7. 7. do 21. 7. br.

Kandydaci, którzy ukońca obóz i wezmą udział w pracy PCK, posiadają wszelkie uprawnienia i obowiązki powołanych do pomocniczej służby wojskowej.

Zapisy przyjmuje codziennie oddział P. C. K. w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego 11, w godzinach od 10—13 i od 16—18. (10916)

**Zakończenie spływu międzynarodowego**

Wczoraj, w czwartek zakończył się drugi międzynarodowy spływ kajakowy. Uczestnicy przybyli około godz. 3 na przystań B. K. S. „Wodnik”, witani przez prezesa klubu red. mgr St. Strąbskiego.

Wieczorem odbył się w salach Klubu Polskiego bankiet na cześć uczestników. Wzięli w nim udział łaskawie pp. starosta Suski z małżonką i wiceprezydent Spikowski. Do zebranych przemawiał imieniem gospodarzy spływu (tj. B. K. S. „Wodnik”) red. Strąbski po polsku, angielsku i niemiecku, dziękując wszystkim za przybycie i zapraszając ich na następny spływ.

Szczegółowy reportaż pióra red. Strąbskiego zamieścimy w numerze niedzielnym.

— Państwowa średnia Szkoła Hodowlano-Rolnicza w Grudziądzu z początkiem roku szkolnego 1938-39 zostaje przekształcona na Państwowe Gimnazjum Rolnicze. Zapisy potrwają do 23 czerwca. O przyjęcie do gimnazjum rolniczego ubiegać się mogą kandydaci, którzy ukończyli 7-klasową szkołę powszechną lub pierwszą klasę gimnazjum nowego typu po ukończeniu 14 lat.

**Pociąg popularny do Lwowa na Krajową Wystawę Lotniczą we Lwowie.**

W związku z odbywającą się we Lwowie Krajową Wystawą Lotniczą, zarząd obwodu miejskiego LOPP w Bydgoszczy zawiadamia niniejszem, że organizuje pociąg popularny do Lwowa w dniach 18 i 19 czerwca 1938 r.

Cena biletu w obie strony wraz ze wstępem na wystawę wynosi: przy udziale 500 osób — 16 zł, przy mniejszej frekwencji 22 zł. Noclegi we Lwowie zbiorowe w Domu Akademickim za opłatą 0,50 zł bez pościeli, z pościelą 1,35 zł. Koszty wyżywienia: śniadanie 0,35 zł, obiad 0,95 zł, kolacja 0,75 zł.

Zgłoszenia na pociąg popularny przyjmuje sekretariat LOPP, ul. Długa 52, tel. 36-70, do dnia 10 czerwca 1938 r. Prosimy zatem o spieszne nadsyłanie zgłoszeń.

Blizszych informacji udziela sekretariat LOPP, ul. Długa 52, tel. 36-70.

**Zderzenie samochodów.**

W dniu wczorajszym o godz. 16,15 przy skrzyżowaniu ulic Kordeckiego, placu Poznańskiego i Doliny zderzył się samochód wojskowy z autem ciężarowym nr rej. A-63-325. Przebieg wypadku przedstawia się następująco: Ulicą Kordeckiego w kierunku placu Poznańskiego zjechał samochód ciężarowy w stronę lotniska. Z placu Poznańskiego jechało w tym samym czasie auto ciężarowe. W chwili, kiedy samochód wojskowy wjeżdżał na plac Poznański, z impetem wpał na niego samochód ciężarowy. Szofer samochodu wojskowego w ostatniej chwili chciał skrócić w Dolinę, lecz nie uniknął już zderzenia. Kto w wypadku tym ponosi winę, ustala dochodzenia. Ofiar w ludziach nie było.

**Batalion pancerny i radio.**

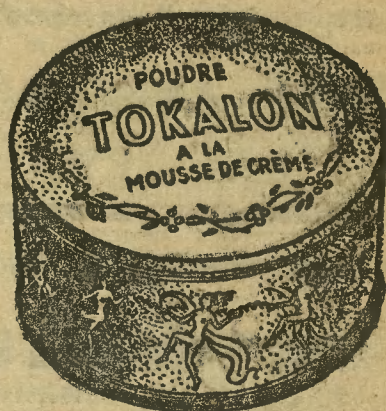
Uroczystość przekazania sztandaru miejscowemu batalionowi pancernemu znajdzie szeroki oddźwięk na falach naszej rozgłośni. Dziś, w piątek o godz. 17,30 nadana będzie audycja żołnierska. Jutro od godz. 11,40 do 11,57 zostanie wygłoszony bezpośredni reportaż z uroczystości na placu koszarowym. Mówić będzie iako sprawozdawca red. mgr St. Strąbski. Wieczorem tegoż samego dnia o godz. 18,10 wygłosi reportaż red. Bernard Nnszkowski.

**Sensacyjna zmiana w Pudrach do Twarzy**

**Przez z nienaturalnym wyglądem „maquillage'd”**

**NOWY PUDER NIEWIDOCZNY NA SKÓRZE. NADAJE CUDOWNE NATURALNE PIĘKNO.**

Eleganckie Francuzki lansują nową modę. Znalazły one nowy puder do twarzy, nadający przoskwinlową cerę bez śladu polysku przez cały dzień.



Tajemnica polega na nowym sposobie fabrykacji, dzięki któremu najcieńszy puder trzykrotnie przesyłany przez jedwabne sito, jest zmieszany z Podwójną Planką Kremową. Ten najnowszy system—wynik długoletnich dociekań francuskich chemików—został obecnie opatentowany przez firmę Tokalon. Puder Tokalon kładzie na zawsze kres polyskowi nosa i tłustości skóry. Nadaje niezwykle piękną cerę, która pozostaje absolutnie matowa przez 8 godzin. Ani wiatr, ani deszcz lub pocenie się nie spowodują już polysku. Pani skóry o tle używa Pani Puderu Tokalon „matującego”, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Puderu Tokalon. Nada cerze Pani świeżość i piękno plątków różanych i spotęguje w dwójnasób Jej urodę. Żądaj Puderu Tokalon—Istnieje w 10-ciu prześliznych odzieniach. Zł. 1,40 i zł. 2,50.

10879

**Włamanie do magazynu hurtowni kolonialnej.**

Wczorajszej nocy włamali się nieznanymi sprawcy do magazynu hurtowni kolonialnej firmy Gross przy ul. Dworcowej 23. Łupem złodziei padły różne towary kolonialne wartości 600 zł. Sprawa zajęła się policja.

— Zamknięcie mostu przy IV służce. Państwowy Zarząd Wodny w Bydgoszczy przystępuje do wymiany pokładu mostu przez stary kanał bydgoski na ulicy Wrocławskiej. Starostwo Grodzkie Bydgoskie zarządza w tym celu wstrzymanie wszelkiego ruchu kołowego ulicą Wrocławską przez wspomniany most w czasie od dzisiaj do 11 czerwca włącznie.

— Zakończenie roku szkolnego w szkołach średnich nastąpi — jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł — w dniu 20 czerwca.

— Pielgrzymka z Bydgoszczy do Częstochowy. Doroczna pielgrzymka parafii św. Trójcy z Bydgoszczy do Częstochowy wyruszy pod kierownictwem ks. prob. Skoniecznego we wtorek, dnia 5 lipca około godz. 6 rano via Inowrocław—Karsznice. Cena biletu wraz z kosztami organizacyjnymi wynosi 12 zł. Zgłoszenia przyjmuje kasa kościelna parafii św. Trójcy (ul. św. Trójcy 26) w godzinach od 9—13, najpóźniej do 1 lipca. Pielgrzymka, w której bierze udział także okolica, zapowiada się bardzo licznie, bo wszyscy pragną złożyć hołd Jasnogórskiej Pani, Królowej Korony Polskiej. Wyjazd z Częstochowy nastąpi w czwartek, dnia 7 lipca o godz. 19,30, przyjazd do Bydgoszczy w piątek, 8 lipca około godz. 6 rano.

— Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. W sobotę, dnia 11 bm. odbędzie się na przystani schadzka towarzyska. Uprasza się o liczne przybycie.

— Zabawa żołnierska z okazji święta spółdzielczości. W dniu 11 czerwca br. o godz. 20 odbędzie się w sali gimnastycznej pułku „Dzieci Bydgoskich” zabawa spółdzielcza. Do tańca przygrywać będzie orkiestra pułkowa. Na miejscu tani i obfity bufet. Wejście z ul. Sowińskiego.

— Związek Cywilnych Ociemniałych uzyskał od pana starosty grodzkiego zezwolenie na przeprowadzenie zbiórki publicznej w dniu 29 czerwca rb. na obszarze miasta Bydgoszczy. Ponieważ wśród ociemniałych nie ma odpowiednich osób do przeprowadzenia tej kwesty, dlatego zwraca się związek tą drogą do Szanownych Sympatyków świata ociemniałych z uprzejmą prośbą o łaskawą pomoc. Związek Ociemniałych prosi, aby panie i panowie, pragnący w tej akcji dopomóc, zechcieli skierować swoje adresy w celu wystawienia legitymacji do prezesa związku Wł. Winnickiego, ul. Kołtątaja 12 m. 6, telefon 2934, najpóźniej do dnia 24 czerwca br.



Za tak liczne dowody szczerego współczucia i życzliwości, złożone wieńce i kwiaty na grobie mojej ukochanej żony i drogiej nam matki ś.p.

Romany Witkowskiej

składamy na tej drodze wszystkim krewnym i znajomym, przyjaciołom i kolegom, którzy oddali Jej ostatnią przysługę, serdeczne

Bóg zapłać!

Mąż i rodzina.

10902)

Rysownik

zdolny do pracowni stolarskiej z dłuższą praktyką w tej dziedzinie potrzebny zaraz.

Zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw i fotografii, podaniem wysokości wymaganego wynagrodzenia oraz terminu objęcia posady prosimy kierować pod:

Fabryka Krzesel Gościcino S. A., Gościcino (Pom.).

15-52

10888

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

ważny od 15-go maja 1938 r.

na liniach: 1) BYDGOSZCZ — NAKŁO — WYRZYSK — LOBZENICA

Table with bus routes and fares for lines 1 and 2.

Uwagi: P - kursuje w dni powszednie na odcinku Bydgoszcz - Nakło. Py - kursuje we wtorki i piątki na odcinku Nakło - Wyrzysk. Px - kursuje w dni powszednie na odcinku Wyrzysk - Lobzenica.

2) BYDGOSZCZ — ŚWIECIE — GRUDZIĄDZ

Table with bus routes and fares for line 2.

Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Autobusowe AUTOKOMUNIKACJA Sp. z o. o. Bydgoszcz, Sielanka 2 - Tel. 21-00

22409)

Polskie Towarzystwo Szkolne w Bydgoszczy ogłasza

konkurs

na posady stałych nauczycieli

do następujących przedmiotów:

- 1. języka polskiego z historią ewtl. niemieckim
2. geografii z biologią ewtl. matematyką
3. matematyki z biologią
4. historii z geografją.

(10752

Posady są do objęcia od 1 września br. na warunkach państwowych.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw należy nadsyłać do dnia 20 czerwca br. pod adresem dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Męskiego Polskiego Towarzystwa Szkolnego w Bydgoszczy, ul. Seminaryjna 3.

II. Co. 328/38

Wywołanie. Franciszek Malinowski z Bydgoszczy, jako kurator nieznanych z miejsca pobytu spadkobierców po Gustawie Eberle wniósł o wywołanie listu hipotecznego na hipotekę 4000 mk. ceny kupna zapisaną w dz. III. pod l. 2 nieruchomości Bydgoszcz tom III. wykaz liczb 156 na rzecz Emmy Toussaint ur. Kaufmann w Frankfurt a/M. a odstąpionej w wysokości 2794,75 mk. kupcowi Adolfowi Eberle w Bydgoszczy. Wzywa się wszystkich uprawnionych do zgłoszenia pod rygorem wykluczenia z prawami wierzyielskimi do zgłoszenia rozszczeń i praw najpóźniej w dniu 20 grudnia 1938 godz. 10.

Bydgoszcz, dnia 26 maja 1938 (10918) Sąd Grodzki.

Advertisement for E. Kromczyński, Poznań, featuring a bicycle and a typewriter.

Wielki transport

kotłów i wanien do prania po korzystnych cenach poleca 8089

B. Kaczmarek ul. Podwale 12 naprzeciw Hali Targowej, tel. 2371.

Rower 10760 od 95 zł z 2-letnią gwarancją prima wykonanie poleca Kościuszki 25.

SPRZEDAŻ

Dom 10892 dochodowy, cena 9.500, wpłata 7.000. Chwytno 5/8.

Rasowy Bernardyn (suka). Dworcowa 80-2. 6366

Parcela circa 2.300 m.2 w pięknym położeniu miasta Bydgoszczy zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Parcela-Bydgoszcz”. 10660

Sprzedam 10821 dom trzeci od Rynku Zbożowego, ogród. Wiadomość na miejscu. Kajawska 10.

Posiadłość (6377 z placami budowlanymi i ręczny wózek, sprzedam. Kozietulskiego 11.

Rower (10912 nowy męski damski okazynie. Śniadeckich 41-5.

Koń 8-letni na sprzedaż. Ugo-ry 22. 10911

Fryzjerski zakład centrum Gdyni sprzedam. Oferty Dzien. Bydgoski Gdynia „3. F. M.” 10905

POLECENIA

Tapety (10863) duży wybór, niskie ceny Z. Tyczyński, Gdańska 40.

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: Dziś „Wielka Grzesznica” z Polą Negri w/g powieści Flauberta. Nadprogram.

MARYSIENKA: „Tajemnicze promienie” Warner Olland i „7 policzków, 7 całusów”.

APOLLO: 2 seria „Władczyni dżungli” pod tyt. „Kłeska białej kobry” i nadprogram. W niedzielę o godz. 12,30 poranek „Władczyni dżungli”. Parter 25 gr, balkon 50 gr.

KAPITOL ul. Marcińskiego 4: Dziś polski film „Ada to nie wypada” i wielki nadprogram.

BALTYK: „Postrach Opery” z Borys Karloffem.

Lodówkę sprzedam. Zbożowy Rynek 10, m. 7. 10900

KUPNA

Szybę 6369 wystawową 2,20 na 2,40, okazjnie kupię. Oferty „Fryzjer”, Pomorska 55.

Worki od cukru kupuję każdą ilość. Mikulski, Poznańska 1. (10830

Samochód ciężarowy 3-4 tonowy, w dobrym stanie, od zaraz kupię. Mleczarnia Więcbork. (10854

Kupię dom wpłaty 7-8000. Inform. Krakowska 1, m. 1. Pośrednicy wykluczeni.

NAUKA

Stenografii pisanie maszyną, księgo-wości, w języku polskim i niemieckim. Biuro Kupieckie Vorreau, ul. Marsz. Focha 10. 10501

Uczeń ślusarski może się zgłosić. Plac Poznański 5. (10903

Dziewczyna potrzebna. Dworcowa 29, skład obuwia. (6375

Podręczna do zycia potrzebna. Dr. Emilia Warmińskiego 1, II ptr. 6362

Fryzjer potrzebny, stała posada. Bocianowo 28. 6361

Panienci do obsługi gości, siły fachowe przyjmie Kawiarnia, Pomorska 5. (10921

Piekarz cukiernik samodzielny na stałą pracę od zaraz potrzebny. Średnia 43. (6376

Posady potrzebne. Trio kwartet akordion, śpiew, wolny. Zgłoszenia Tezew, Rynek 14, I ptr

Lipiec 10914

Krawiecki 10904 czeladnik potrzebny. So- lec Kujawski, Kościuszki 2

Stenotypistka

z dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego potrzebna do przedsiębiorstwa przemysłowego. Szczerzowski zgł. kierować do admin. Dzien. Pydg. pod nr „3182”(10855

Agentów (4674 do zbierania zamówień na portrety nowości „Semi-Email” poszukuje na do- skonalszych warunkach Re- sonans, Kielce, Focha 14.

Ekspedientka rzeźniczna potrzebna zaraz kancją 250 zł. Ugory 12. 10894

Służąca samodzielna potrzebna. Na- kielska 77, skład. (10878

Potrzebne uczennice do kucharza, kucharzka i kelnerka. Zgło- szenia Gdańska 81, Oko- cim 10864

Osoba z towarzystwa poszukuje pokoju czystego, spokoj- nego ludzi kulturalnych. Filia „Solidna”. (6368

Pokoju 6364 umeblowanego poszukuje. Oferty filia „Spokojny”.

Mieszkania wolne w Bydgoszczy

1 i 2 pokoje: kuch.żaz.Sienkiewicza 28/2

2 pokoje: kuch.25 zł.Śniadeckich 13/1

Do wynajęcia od 1 lipca 7 pokojowe mieszkanie, słoneczne, I ptr, róg Krasińskiego i Libelta, ewentualnie z o- grodem i garażem. Czynnz umiarkowany. Wiadomość portierka Libelta 2. (6327

2 pokoje biuro, składnice, pracow- nia, centrum Gdanskiej, wolne. Telefon 1166. (6330

Dzierżawy Rzeźnictwo (10919 do wydzierżawienia, e- lektryczny zapęd. Adres wskaże Dziennik Bydg.

Kierownicza

ekspedientka wykwalifi- kowana, praktyka, obej- mie posadę w sklepie ar- tykułów męskich, dam- skich, galanterii. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń „Samodzielna”. 10908

Pokoje wolne Pokój łożenka od zaraz lub 15. 3 Maja 18-8. 6365

Pokój 10922 dla solidnego pana, wy- gody, wanna. Wiadomość Pomorska 5, kawiarnia.

Pokój (6378 całodziennie utrzymanie, te- lefon, winda. Gdańska 62/5

Pokoju poszukują Osoba z towarzystwa poszukuje pokoju czystego, spokoj- nego ludzi kulturalnych. Filia „Solidna”. (6368

Pokoju 6364 umeblowanego poszukuje. Oferty filia „Spokojny”.

Mieszkania wolne w Bydgoszczy

1 i 2 pokoje: kuch.żaz.Sienkiewicza 28/2

2 pokoje: kuch.25 zł.Śniadeckich 13/1

Do wynajęcia od 1 lipca 7 pokojowe mieszkanie, słoneczne, I ptr, róg Krasińskiego i Libelta, ewentualnie z o- grodem i garażem. Czynnz umiarkowany. Wiadomość portierka Libelta 2. (6327

2 pokoje biuro, składnice, pracow- nia, centrum Gdanskiej, wolne. Telefon 1166. (6330

Dzierżawy Rzeźnictwo (10919 do wydzierżawienia, e- lektryczny zapęd. Adres wskaże Dziennik Bydg.

Otwarcie ogrodu

Restauracja Kasyno Cywilne Gdańska 20

Przyjemny pobyt. Znana dobra kuchnia. Duży wybór - à la cart. Specjalność: Węgorz w galarecie, zupa rakowa.

Dobrze plegnowane napoje. Ceny niskie. 1/2 ltr. piwa jasnego 45 gr. 1/2 ltr. Okocim 60 gr. Piwo białe

GDYNIA-PORT

Ważne dla: firm eksportowo - importowych przedsiębiorstw spedycyjnych domów agenturowo-handlowych.

Obszerne, nowoczesne lokale biurowe w naj- lepszym położeniu portu gdyńskiego (w bezpo- średnim sąsiedztwie Chłodni Portowej) 10884) do wydzierżawienia. Łaskawe zgłoszenia do firmy „Bananas” Sp z o. o. Gdynia, Eug. Kwiatkowskiego 24.

Stenotypistka

możliwie ze znajomością książkowości i niemieckiego

potrzebna od zaraz do poważnego przedsiębiorstwa w Toruniu.

Oferty wraz z życiorysem i warunkami nadsyłać do administracji pod „Stenotypistka K.”. (10910

Willę z ogrodem na Bielawkach poszukuje celem dzierża- wy dobrze sytuowany kupiec. Zgłoszenia telefon 2408.

Skład z pokojem do wynajęcia. Marcina Orłowity 7, Wil- czak. (6374

Piekarni (10913 poszukuję celem dzier- żawy. B. Nowak, Chodzież, ul. Br. Pierackiego 17.

Mieszkania szuka Pokój kuchnią poszukują nowo- żeńcy, czynsz z góry. A- dres Dziennik Bydgoski „Nowożeńcy”. (10896

Urzędnik Banku Polskiego, poszu- kuje 4 pokojowe miesz- kanie z łożenka, najchę- tniej Bielawki. Oferty filia „Od lipca”. 6368

Garaż samochodowy w śród- mieściu. Zgłoszenia tele- fon 30-22, od 4-6 po po- łudniu. (10920

Poszukuję 10-15000 zł na I hipotekę nierucho- mości wartości 30000 zł bez długu, w której mie- ści się Państwowy Urząd dający miesięczny czynsz 190 zł. Zgłoszenia pod „P. W. 190” do admi- nistracji Dziennika Byd- goskiego. (10789

Wspólniczkę gotówką 500, ożenek mo- żliwy. Oferty „Interes” filia. 6356

Chiromantka wróży całego życia. War- mińskiego 17-4. 6372

TEŻ PYTANIE.



Gdzie mieszkasz? Komiczne pytanie: Kto mieszka w le- cie?

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. - Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. - Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. - Miejsce płatności: Bydgoszcz. - Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203 713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. - Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zo. A. Golska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.